



# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

9 LIPCA 2021 R. | NR 27 (1534) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz. |  /TYGODNIK.SANOCKI

XLIV Sesja Absolutoryjna Rady Miasta Sanoka

## Burmistrz z wotum zaufania i absolutorium

6 lipca podczas XLIV Sesji Absolutoryjnej Rady Miasta Sanoka VIII kadencji radni udzielili Tomaszowi Matuszewskiemu, burmistrzowi Sanoka, wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok.



s. 5

WYNIKI MATUR



**Nie zdał co czwarty uczeń...**

s. 7

W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PTTK



**Spacerek miły wokół Sulicy**

s. 8

SPORT



**„Pieczęć” na awansie**

s. 13

Nasz Patronat

# Jarmark Ikon – wakacyjny przystanek na sanockim Rynku



Kaschauer Klezmer Band

Tegoroczny, już 18. Jarmark Ikon odbędzie się w weekend 31 lipca i 1 sierpnia. Już dziś warto zaplanować wakacyjny przystanek w przestrzeni sanockiego Rynku i wziąć udział w spotkaniu twórców rękodzieła, regionalnej kuchni i zaproszonych na Jarmark artystów.

Podczas Jarmarku swoją twórczość zaprezentują pracownice ikon, rękodzielniczy, pracownice oryginalnej ceramiki czy biżuterii. Będą też prezentowane regionalne smaki: chleb, tłoczony na zimno olej, miód, kwas chlebowy, piwo.

Jarmark Ikon to spotkanie kultur – w przeszłości wyrazistych, współistniejących w obrębie miasta i okolic. Dlatego Jarmarkowi towarzyszą koncerty, których program nie jest wynikiem przypadku, lecz bardzo świadomym wyborem. W tym roku odbędą się trzy,

a w zasadzie cztery koncerty: muzyki folkowej, cerkiewnej, dawnej i klezmerskiej. Wystąpią zespoły Wernyhora, Widymo, Trio Familijne Myszka i Kaschauer Klezmer Band.

Jarmarkowi towarzyszy wiele atrakcji – m.in. warsztaty garncarskie i plastyczne, strefa zabaw dla dzieci i kącik dla miłośników zwierząt. Lepienia z gliny będą uczyć instruktorzy z pracowni ceramiki Carpe Diem. „To spotkanie, podczas którego uczestnicy mają moż-

liwość aktywnego odpoczynku poprzez obcowanie z częścią żywołów – ziemi i wody” – zachęcają do udziału w zabawie twórcy, którzy do Sanoka na Jarmark przyjadą z Jankowic.

Przystanek: Jarmark Ikon na sanockim Rynku już dziś warto zaplanować sobie w wakacyjnym kalendarzu.

Szczegółowy program jarmarkowych atrakcji przedstawimy za tydzień.

mn

Uroczystości na Cmentarzu Centralnym w Sanoku

## 81. rocznica zamordowania 112 polskich patriotów

W trakcie uroczystości, którym przewodziła hm. Krystyna Chowaniec, zapalono znicze oraz złożono kwiaty i wieńce pod zbiorową mogiłą zmarłych bohaterów, przybliżono historię tragicznego mordu na górze Gruszka oraz sylwetki trzech polskich patriotów.

Wśród pochowanych na Cmentarzu Centralnym w Sanoku przeważają ludzie młodzi, którzy podczas II wojny światowej próbowali przedostać się przez Węgry, aby dołączyć do formowanych oddziałów wojskowych na zachodzie we Francji. Niestety, zostali schwytani przez Niemców i uwięzieni w Sanoku. W nocy z 5/6 lipca 1940 r. zginęli rozstrzelani przez żołnierzy 45 Niemieckiego Batalionu Policijnego stacjonującego w Rzeszowie.

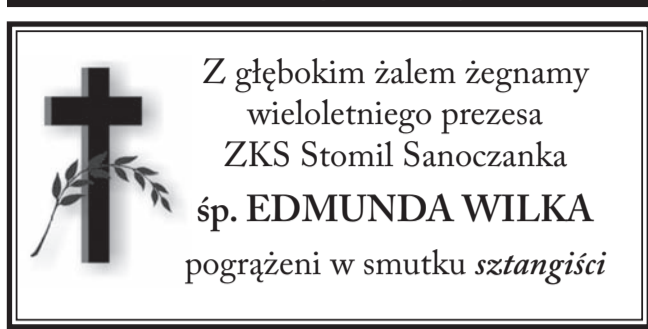
Ich szczątki zostały poddane ekshumacji w listopadzie 1947 roku, umieszczone w 11 trumnach i uroczystie pochowane na sanockim cmentarzu.

Źródło: Powiat Sanocki

5 lipca na Cmentarzu Centralnym w Sanoku oraz na górze Gruszka między Leskiem a Tarną Górą odbyły się uroczystości upamiętniające 112 polskich patriotów zamordowanych przez gestapo. Organizatorami wydarzenia byli: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Sanoku, Starostwo Powiatowe w Sanoku oraz Lasy Państwowe – Nadleśnictwo Lesko. Starostę Sanockiego reprezentował Andrzej Chrobak, członek Zarządu Powiatu Sanockiego.



POZOSTAŃ W PAMIĘCI



Materiał History Hiking

## Podróż Petera Habita śladami zbrodni ojca

Dzięki „Tygodnikowi Sanockiemu” mieszkający w Niemczech Peter Habit, syn Leo Humeniuka – zbrodniarza wojennego, odpowiedzialnego za masowe mordy na terenie ziemi sanockiej w okresie II wojny światowej – dowiedział, się kim naprawdę był jego ojciec. Dzięki jego relacjom i naszym kwerendum w archiwach udało się po prawie 80 latach odkryć nieznane dotychczas przedwojenne i powojenne losy krwawego gestapowca, który uniknął odpowiedzialności za swe zbrodnie.

History Hiking nagrało o tej niecodziennej historii materiał.

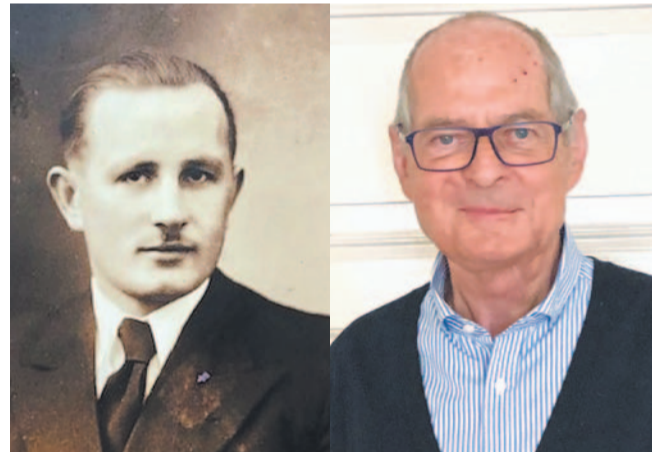
Zapraszamy do pooglądania materiału filmowego. Cieszymy się, że artykuły z „Tygodnika Sanockiego” docierają na cały świat.

History Hiking tak zaprasza na film: „Dziś zabieramy Was do Sanoka, gdzie opo-

wiemy niezwykłą historię. Peter Habit nie zdawał sobie sprawy z tego, że jego ojciec w rzeczywistości nazywał się Leo Humeniuk i był zbrodniarzem wojennym”.

Film dostępny jest na platformie YouTube pod adresem: <https://youtu.be/7p7AXUTuVXM>

ew



Leo Humeniuk

Peter Habit

45. Jarmark Folklorystyczny

## Uczta dla ducha i ciała

W niedzielę 4 lipca w sanockim skansenie odbył się 45. Jarmark Folklorystyczny. Dopisała pogoda, frekwencja była znakomita. Mieszkańcy z Sanoka i okolic spragnieni imprez na wolnym powietrzu tłumnie przybyli posłuchać śpiewu i muzyki, popatrzeć na barwne zespoły oraz efektowne układy taneczne.

Oprócz uczty dla ducha, nie brakło uczty dla ciała. Na straganach oprócz drewna i wyrobów rękodzielniczych można było kupić aromatyczne przyprawy, chleby domowe, miód, kwas chlebowy. Dzieci mogły dostać słodkości lub kolorowe baloniki. Spragnieni gorących potraw lub pajdy

ze smalcem z chęcią oblegali stragany, przy których panie z kół gospodyń wiejskich raczyły wszystkich domowymi wyrobami.

Kolorowo, melodyjnie i smacznie minęła folklorystyczna niedziela.

ew

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec



Sesja Rady Powiatu

## Zarząd Powiatu Sanockiego otrzymał wotum zaufania i absolutorium

Podczas czwartkowej sesji radni 14 głosami za, przy 2 przeciwnych i 4 wstrzymujących przyznali Zarządowi Powiatu Sanockiego wotum zaufania. Przeciwno udzieleniu wotum zaufania głosowali radna Marzena Dziurawiec oraz radny Sebastian Niżnik. Od głosu wstrzymali się radni: Damian Biskup, Tomasz Gankiewicz, Marian Kawa oraz Marek Szpara.

Zarząd Powiatu Sanockiego otrzymał również absolutorium. Za jego przyznaniem opowiedziało się 15 radnych, przeciw było 2 radnych (Marzena Dziurawiec i Sebastian Niżnik).

Trzech radnych wstrzymało się od głosu (Tomasz Gankiewicz, Marian Kawa i Marek Szpara).

Starosta podziękował radnym z przewodniczącym Robertem Pieszczochem na czele

za dotychczasową współpracę, skarbnikowi i sekretarzowi Powiatu Sanockiego oraz wszystkim pracownikom Starostwa Powiatowego w Sanoku i jednostek podległych.

– Szczególne podziękowania kieruję również do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sanoku, której w minionym roku przypadła szczególna rola. Pracownicy stacji na bieżąco dostosowywali swoje

działania do zmiennej sytuacji, organizując system przeciwdziałania rozprzestrzeniania się pandemii. Pracowali w warunkach skrajnych emocji i wielu niewiadomych. Dziś z perspektywy czasu chciałbym im podziękować i wyrazić szacunek za sprośnięcie temu wyzwaniu – mówił w czasie sesji Stanisław Chęć, starosta sanocki.

Źródło: Powiat Sanocki

Apel o pomoc finansową

## Zbiórka na pomnik św. Michała Archanioła

Pomnik Michała Archanioła, patrona naszego miasta, został ukończony w 2018 roku. Wtedy też miało miejsce uroczyste poświęcenie pomnika. Koszt budowy wyniósł około 200 tys. zł. Inicjatorzy budowy pomnika apelują o datki, ponieważ brakuje im jeszcze 23 tys. zł, aby w całości spłacić zaciągnięte zobowiązania.

– Zwracamy się z prośbą o wsparcie finansowe, za które z góry serdecznie dziękujemy. Pieniądze zbieramy za pomocą odrębnego konta bankowego udzielonego przez Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie w Sanoku – apeluje Henryka

Tymoczko, przewodnicząca Komitetu Budowy Pomnika św. Michała Archanioła.

Wpłaty należy dokonywać na nr konta bankowego: 25 8642 1184 2018 0008 3973 0003 z dopiskiem: na pomnik św. Michała Archanioła. (dcz)



**SAN OK PIKNIK RODZINNY**

Zapraszamy w godzinach od 10.00 do 18.00

11 lipca

boisko przy Szkole Podstawowej nr 6 (Olchowce)

18 lipca

plac zabaw przy ul. Kawczyńskiego (Posada)

25 lipca

plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 7 (Dąbrówka)

Na dzieci czekają dmuchane zjeżdżalnie, animatorzy zabaw oraz inne atrakcje. Zabierzcie ze sobą dziadków, ciocie i wujków!

W trosce o bezpieczeństwo rodzin wielopokoleniowych Burmistrz Miasta Sanoka zachęca mieszkańców ziemi sanockiej do udziału w pikniku rodzinnym, podczas którego będzie możliwość zaszczepienia siebie oraz dzieci powyżej 12. roku życia.



## Olchowce! Szczepimy się!

Na polecenie Wojewody Podkarpackiego Miasto Sanok organizuje akcję promującą szczepienia przeciw COVID-19. To, być może, ostatnie tygodnie, kiedy można przyjąć darmowe szczepionki, w dodatku bez wcześniejszej rejestracji.

Szczepionki mogą przyjąć dorośli, a także dzieci w przedziale wiekowym od 12 do 18 lat. Lekarze nadzorujący podawanie szczepionek zapewniają, że są one całkowicie bezpieczne.

Pamiętajmy: powszechne szczepienia to lepsza odporność populacyjna. Ekspertsi przewidują, że COVID-19 zaatakuje ponownie, więc warto zadbać o bezpieczeństwo swoje i bliskich.

Pikniki z dmuchańcami i animatorami zabaw będą organizowane w różnych dzielnicach miasta; warto skorzystać z tej formy zagospodarowania wolnego czasu i potraktować akcję jako np. ofertę rodzinnych wakacji w mieście. Gdy dzieci będą korzystały z przygotowanych dla nich atrakcji – rodzice, starsze rodzeństwo i dziadkowie skorzystają z możliwości zaszczepienia się przeciw COVID-19.

Wszystko będzie dostępne na wyciągnięcie ręki, a my przecież chcemy, by cała rodzina cieszyła się dobrym zdrowiem i czuła się bezpiecznie...

Szczepiąc się, przyczyniasz się do szybszego znoszenia ograniczeń. Dla dzieci powyżej 12. roku życia przeznaczona jest szczepionka Pfizer. Dla dorosłych dostępne będą szczepionki Johnson&Johnson oraz Pfizer. Do państwa dyspozycji będą mobilne punkty szczepień zorganizowane przy współpracy Urzędu Miasta Sanoka i Centrum Medycznego „Medyk”.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 13 46 52 813 lub 882 013 355

**MAMO! TATO!**

**BABCIU! DZIADKU!**

**SZCZEPIMY SIĘ**

**CO ZYSKUJESZ?**

- powrót dzieci do szkół
- ochronę miejsc pracy
- swobodne spotkania z rodziną i przyjaciółmi
- dostęp do basenów, siłowni, kin i teatrów

Burmistrz w raporcie podsumował najważniejsze informacje z ubiegłego roku. Mówił m.in.: o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, który w styczniu wdrożył przymusową restrukturyzację Podkarpackiego Banku Spółdzielczego. Sanok znalazł się w grupie 35 samorządów, które utraciły pieniądze.

– Wystosowałem w tej sprawie apel do premiera polskiego rządu. Razem ze współpracownikami odbyliśmy liczne spotkania. Działania zaowocowały wypracowaniem mechanizmów pomocy w zrehabilitowaniu utraconych środków. Gmina Miasta Sanoka utraciła 42,6 proc. ulokowanych w banku środków, co dało kwotę 4,2 mln złotych. 2 mln zł z tej kwoty to były środki na inwestycje, pozostałe dotyczyły wydatków bieżących jednostek podległych gminie – wyjaśnił burmistrz.

5 maja do Urzędu Miasta wpłynęła decyzja Ministra Finansów dotycząca zwrotu strat poniesionych przez miasto w wyniku restrukturyzacji PBS. Środki z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa przyznane jednostkom samorządu terytorialnego w stu procentach pokryły poniesione w wyniku restrukturyzacji banku straty. W styczniu 2020 roku została oddana do użytku obwodnica Sanoka.

– Obwodnica to nie tylko rozwiązanie zbawienne dla odciążenia ruchu na drogach w mieście. To także impuls dla rozwoju terenów położonych w sąsiedztwie tej inwestycji. Obecnie dokładamy starań, aby zainteresować potencjalnych inwestorów tym obszarem Sanoka – kontynuował.

W marcu został odnotowany pierwszy w Sanoku przypadek zakażenia koronawirusem. Ograniczenia pracy urzędu, organizacja pomocy dla najsłabszych grup społecznych, zarządzenia dotyczące udzielenia pomocy dla lokalnych przedsiębiorców, organizacja zdalnego nauczania w miejskich placówkach oświatowych to tylko niektóre z podejmowanych w tym czasie działań.

– Jako jeden z pierwszych samorządów zaproponowaliśmy pomoc lokalnym przedsiębiorcom w postaci umorzeń lub przeniesienia terminów spłaty czynszów za użytkowanie lokali będących w zarządzie miasta – przypomniał.

Wartość tej pomocy w roku 2020 wyniosła 250 tys. złotych i skorzystało z niej ok. 200 podmiotów. Kolejnym ułatwieniem dla przedsiębiorców było zarządzenie o nieodpłatnym użytkowaniu powierzchni

Sesja absolutoryjna

# Raport o stanie miasta

**Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanka, przedstawił podczas sesji absolutoryjnej „Raport o stanie miasta”. Raport to podsumowanie pracy samorządu Sanoka w roku 2020, który był pod wieloma względami wyjątkowy – pelen niespodziewanych wyzwań oraz podjętych decyzji w sprawach zupełnie nowych dla samorządu.**



ogródków gastronomicznych, co wpłynęło na wzbogacenie oferty i pośrednio także na ożywienie ruchu turystycznego w centrum miasta.

W okresie ogłoszenia przez rząd stanu zagrożenia epidemicznego Urząd Miasta pracował bez przerw. Informacje przekazywano społeczności lokalnej za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Miasta Sanoka, mediów społecznościowych oraz naszej gazety. Miasto podjęło współpracę z wieloma instytucjami, także wolontariackimi, zakupiono i przekazano mieszkańcom maseczki ochronne. Wiele z tych zadań wymagało nakładów finansowych. Łączna kwota, która została wykorzystana na walkę z pandemią to ponad 624 tysiące złotych, z czego 424 tysiące to wydatki bieżące, a 200 tysięcy stanowiły wydatki inwestycyjne i były to pieniądze przekazane sanockiemu szpitalowi.

– Wyzwaniem dla miejskich placówek oświatowych była w okresie pandemii organizacja pracy, a przede wszystkim umożliwienie uczniom i nauczycielom zdalnego nauczania. Po wielu latach udało się wyjaśnić kwestie związane z realizacją projektu pn. „Przeciwdziałanie wyklucze-

niu cyfrowemu” i mogliśmy wręczyć „uwolnić” laptopy, przetrzymywane do tej pory w magazynach – zapadła decyzja o sprawdzeniu tego sprzętu, jego ewentualnej naprawie i przekazaniu uczniom miejskich szkół – uzupełnił burmistrz.

W kwietniu przekazano 180 laptopów, które wstępnie zaspokoili potrzeby w tym obszarze. Miasto pozyskało środki w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Gmina Miasta Sanoka otrzymała 105 tysięcy złotych na zakup 37 laptopów wraz z oprogramowaniem niezbędnym do zdalnej nauki oraz 26 modemów z dostępem do Internetu umożliwiających realizację zdalnych lekcji. Rok 2020 to także praca nad realizacją celów wytyczonych na początku kadencji.

– Jednym z nich jest troska o jakość powietrza i zdrowie sanoczan. W czerwcu doszło do podpisania listu intencyjnego określającego wstępne zasady współpracy pomiędzy Miastem, Polską Grupą Energetyczną Energia Ciepła i Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej. Kolejne miesiące, już w roku bieżącym, pogłębiały systematycznie zasady współpracy i mam nadzieję, że

o końcowych ustaleniach – bardzo korzystnych zarówno dla miejskiej spółki, jak i dla mieszkańców Sanoka – będę miał okazję państwa poinformować przed końcem kadencji – dodał.

W ubiegłym roku wykonane zostały inwestycje drogowe w zakresie przebudowy dróg na kwotę ponad 10 mln zł. W tym ze środków budżetu państwa (Fundusz Dróg Samorządowych, Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych) w wysokości: 5,6 mln zł. Nową siedzibę uzyskał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Adaptacja pomieszczeń w budynku administracyjnym po byłym areszcie przy ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 4 w Sanoku na pomieszczenia biurowe zamknęła się kwotą ponad 130 tys. złotych. W październiku wyłożono do publicznego wglądu projekt nowego Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego m. Sanoka. W terminie wyznaczonym do składowania uwag wpłynęły 322 uwagi. Studium to strategiczne narzędzie w podejmowaniu działań dotyczących rozwoju miasta. Praca nad jego ostatecznym kształtem wciąż trwa.

– Pomimo nieplanowanych przeszkód związanych z pandemią, rok 2020 to praca nad realizacją wytyczo-

nych na początku kadencji celów. O potrzebie budownictwa wielorodzinnego mówi się w Sanoku od lat. W ubiegłym roku zaczęliśmy działać w tej sprawie. Dzięki wsparciu i decyzjom Rady Miasta jesteśmy dziś udziałowcami spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „Południe” i oczekujemy rozpoczęcia budowy tanich mieszkań w budownictwie wielorodzinnym – mówił.

Miasto aplikowało o dofinansowanie kilkunastu projektów m.in. do Funduszu Dróg Samorządowych i Funduszu Inicjatyw Lokalnych. Dzięki temu w bieżącym roku realizowane są remonty dróg i prace nad wykonaniem sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Ważną inwestycją jest budowa nowej przeprawy mostowej na Sanie, dzięki pozyskaniu na ten cel środków z rządowego programu „Mosty dla Regionów”. Decyzja o przyznaniu środków została ogłoszona w listopadzie.

– Rozpoczęliśmy procedurę poszerzenia granic miasta o sołectwa położone na terenie gminy Sanok. To była decyzja Rady Miasta i wierzę, że dzięki tej właśnie decyzji VIII kadencji zapisze się na trwałe w historii sanockiego samorządu. Taki wniosek władze Sanoka składały ostatnio pół wieku temu. Na szczęble rządowym ta decyzja zostanie podjęta w bieżącym roku i mam nadzieję, że dzięki niej miasto zyska nowe funkcje rozwojowe i odbuduje pozycję lidera wśród ośrodków miejskich południowej części Podkarpacia – uważa burmistrz.

Okres pandemii nie sprzyjał imprezom kulturalnym czy sportowym, wiele z nich odwołano, inne odbywały się w trybie on-line, bez publiczności. Wyjątkiem było otwarcie mini skateparku przy ulicy Mickiewicza, organizacja cyklicznego Jarmarku Ikon, który co roku jest wakacyjną atrakcją turystyczną miasta. Wydarzeniem, które zostało nagłośnione w mediach regionalnych i ogólnopolskich była wspólna z Miastem, Fundacją Beksiński i Muzeum Historycznym multimedialna wystawa prac Zdzisława Beksińskiego w Rzeszowie. W 2020 roku odrodził się sanocki hokej zawodowy. Drużyna seniorska po kilku latach przerwy wystartowała w najwyższej klasie rozgrywkowej Polskiej Hokej Lidze. Swoją działalność rozpoczęła Sanocka Fundacja Rozwoju Sportu, dzięki której możemy wspierać zarówno zawodowy hokej oraz inne dyscypliny sportowe, a także podmioty, które zajmują się upowszechnianiem kultury, jak choćby Młodzieżowa Orkiestra AVANTI.

dcz



Wczasy na miejscu?

## Czyli jak zorganizować spokojny urlop!

**Czas urlopów w pełni. Każdy z nas chce odpocząć i na nowo naładować się energią. Spokojne wakacje powinny być jednak dobrze przemyślane i zaplanowane. Trwająca pandemia stanowi duże utrudnienie dla chcących wypocząć za granicą. Polacy zatem coraz częściej wykorzystują swój urlop w kraju. Czy taki wyjazd musi wiązać się z daleką trasą? Niekoniecznie!**

Nie brakuje lokalnych ośrodków wypoczynkowych, w których można niedrogo relaksować się wśród natury. Wypoczynek z dziećmi, rodziną lub przyjaciółmi w klimatycznych drewnianych domkach to jedno z takich miejsc, do których chcemy wracać. Bez przepychu, zgiełku i nadmiaru turystów odpoczynek staje się jeszcze bardziej ceniony. Z opinią wczasowiczów dzieli się z nami pracownik SPGK, który opiekuje się Ośrodkiem Wypoczynkowym w Trepczy. – Do naszego

ośrodka wypoczynkowego przyjeżdżają stali klienci, którzy odwiedzają nas corocznie, natomiast z uwagi na trwającą pandemię znacznie wzrosło zainteresowanie terenem również wśród nowych wczasowiczów. Klimat naturalnego drewna i otaczająca wokół zieleń dodaje uroku i to właśnie dla naszych klientów jest największym atutem. Dodatkowo obiekt posiada salę do organizacji imprez okolicznościowych, teren do gry w piłkę siatkową, kilka miejsc na ognisko. Ośrodek jest otwarty dla ro-

dzin z pieskiem czy kotkiem, na co nieczęsto reflektują inne ośrodki wczasowe. Ponadto co najbardziej przyciąga naszych wczasowiczów, to cena – każdy może pozwolić sobie na wakacje w naszym ośrodku – dodaje z uśmiechem pracownik SPGK.

Wyjeżdżając na urlop pamiętajmy, aby nie przeceniać naszych finansowych możliwości. Dopasujmy nasz wypoczynek do posiadanego budżetu tak, aby był naprawdę udany! Wczasy nie muszą być kosztowne i dalekie! Wystarczy, że rozejrzymy się po lokalnych ośrodkach, które zapewnią nam pomieszczenia z kuchnią i łazienką, a jeśli wokół otacza nas zieleń i miejsce do gier i zabaw dla dzieci – to czy warto szukać daleko? (mn)

XLIV Sesja Absolutoryjna Rady Miasta Sanoka

# Burmistrz z wotum zaufania i absolutorium

6 lipca podczas XLIV Sesji Absolutoryjnej Rady Miasta Sanoka VIII kadencji radni udzielili Tomaszowi Matuszewskiemu, burmistrzowi Sanoka, wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok.

Radni podczas sesji udzielili burmistrzowi Matuszewskiemu wotum zaufania. Wzięło w nim udział 17 radnych. Trzech było przeciw: Roman Babiak, Sławomir Miklicz oraz Jakub Osika. Dwóch wstrzymało się od głosu: Maciej Drwięga oraz Agnieszka Mitadis-Kornecka. Po głosowaniu burmistrz przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu oraz sprawozdanie finansowe za 2020 rok.

– To drugi budżet w mojej kadencji, który przygotowywałem wspólnie z państwem i którego wykonanie przedkładałem dziś ocenie Wysokiej Rady. Instytucja absolutorium jest podsumowaniem wykonania budżetu i stanowi ocenę stanu gospodarki gminy. Procedura absolutoryjna w swojej specyfice od strony formalnej stanowi ocenę dokumentów przekazanych Radzie, jako organowi stanowiącemu, oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Finalnie dotyczy podsumowania w oparciu o sprawozdanie budżetowe i finansowe działalności mojej jako organu wykonawczego – rozpoczął swoje wystąpienie burmistrz.

Burmistrz przypomniał, że w momencie zatwierdzenia budżetu 16 stycznia ubiegłego roku był on oceniany, także przez radnych, jako budżet trudny do realizacji. Włodarz miasta wskazał, że takie wnioski można było wyciągnąć na podstawie: planowanego wyniku tzw. operacyjnego, czyli różnicy między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi, gdzie nadwyżka ta miała wynosić tylko 125 tys. zł, corocznej dynamiki wzrostu wydatków bieżących, przede wszystkim w obszarach związanych z utrzymaniem szkół i przedszkoli oraz świadczeń socjalnych, wrażliwości wskaźników zadłużenia na ewentualne zmiany w pozycjach wydatków bieżących i ich wpływu na kształtowanie się budżetu w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2022–2023, przez niedoszacowanie w planowanych wydatkach bieżących potrzeb remontowych na zasobach mieszkaniowych (mam na uwadze pustostany), a także na remontach dróg gminnych, łącznie na kwotę 4,2 mln zł, z powodu konieczności finansowania inwestycji środkami pochodzącymi z zaciągnięcia nowego zobowiązania, jakim jest emisja obligacji, obawy mógł budzić założony w planie niski poziom dochodów ze sprzedaży majątku.

– Z tych właśnie wymienionych przesłanek mieliśmy prawo wnioskować, że budżet na rok 2020 będzie trudny do wykonania. Ponadto dwa wydarzenia z początku roku wpłynęły na niepewność związaną z realizacją budżetu w 2020 roku. Utrata 4,2 mln zł w związku z przymusową restrukturyzacją Podkarpackiego Banku Spółdzielczego oraz wprowadzony od marca ubiegłego roku stan zagrożenia epidemiologicznego w związku z COVID-19. Spowodował on spowolnienie gospodarki i wymusił korektę planowanych dochodów z podatków i opłat o 3 mln zł na podstawie wykonania



tych dochodów za I półrocze – uzasadniał burmistrz.

W maju udało się odzyskać utracone środki przez otrzymanie zwiększonej subwencji z rezerwy ogólnej państwa. Realizacja w II półroczu dochodów z podatków okazała się o wiele lepsza niż sugerowała to wstępna prognoza. Dochody ze sprzedaży majątku gminnego okazały się dwukrotnie większe niż planowane w uchwale budżetowej i wyniosły 7,3 mln zł.

Pozwoliło to m. in. zrealizować wynik deficytu budżetu o wiele lepszy, niż był prognozowany. W przypadku planowanych w uchwale budżetowej inwestycji na kwotę 15,6 mln złotych, w 91 procentach zostały one zrealizowane. W trakcie roku plan inwestycyjny zwiększył się do kwoty 22,8 mln zł o nowe zadania. Jednak nie z przyczyn Gminy nie zostały zrealizowane m. in. wydatki na łącznik do ronda Beksińskiego (3,2 mln zł) oraz projekt Artystyczna Kuźnia na kwotę 1,1 mln zł. Wśród nowych zadań inwestycyjnych budżet zwiększył się m. in. w wydatkach na drogi gminne o 8,9 mln zł, oświetlenie ulic o 0,5 mln zł, zabezpieczenie osuwisk na kwotę 0,55 mln zł. Planowany deficyt – 10,9 mln zł, zrealizowany – 2,4 mln zł. Wynik operacyjny zaplanowany – 0,12 mln zł, wykonany – 0,67 mln zł. Zaplanowane inwestycje na kwotę 15,6 mln zł, udało się zrealizować – 14,2 mln zł. Zadłużenie miasta zaplanowano na 92,5 mln zł, zrealizowane – 93,1 mln zł.

– Dlatego też, moim zdaniem, wykonanie budżetu za rok 2020 broni się samo. Chociaż to państwo jako radni wystawicie swoją, najważniejszą w tym względzie ocenę. Mam nadzieję na państwa obiektywizm i szerokie spojrzenie na działania podejmowane w trakcie roku budżetowego, nie tylko w zakresie decyzji (przede wszystkim inwestycyjnych) dotyczących poszczególnych dzielnic, ale ocena radnych dotyczyć będzie wszystkiego, co w ciągu 2020 roku zostało zrobione w całym mieście dla mieszkańców i ile środków z programów rządowych zasililo miejską kasę na przyszłe inwestycje – podsumował swoje sprawozdanie Matuszewski.

Bogdan Florek, skarbnik miasta, przedstawił szczegółowe sprawozdanie z realizacji budżetu za 2020 r. Dochody miasta wyniosły w ubiegłym roku ponad 191 mln zł, zaś wydatki

kształtowały się na poziomie przeszło 195 mln zł. W ubiegłym roku zaplanowano wydatki ogółem na kwotę ponad 212 mln zł, natomiast wykonanie to kwota ponad 198 mln zł.

– Jeśli chodzi o stronę wydatkową, to przy planie na koniec roku wydatki zostały zrealizowane w kwocie ponad 198 mln zł, w podziale na wydatki bieżące – 184 mln zł oraz wydatki majątkowe – 14 mln zł. Uwzględniając stronę dochodową i wydatkową budżetu wynik zamknął się deficytem w wysokości niecałych 2,5 mln zł. Deficyt planowany był na poziomie blisko 11 mln zł – wyjaśniał skarbnik.

Największe wydatki pochłania oświata i wychowanie – 60,9 mln zł, opieka społeczna – 61,4 mln zł, transport i łączność – 17,6 mln zł, gospodarka komunalna – 16,7 mln zł, administracja – 11,5 mln zł oraz kultura fizyczna – 11,1 mln zł. Największe wydatki inwestycyjne to budowa dróg gminnych – 10,1 mln zł, adaptacja pomieszczeń po gimnazjum na potrzeby oddziałów przedszkolnych – 0,9 mln zł, dotacja dla Województwa Podkarpackiego do łącznika do ronda Beksińskiego – 0,6 mln zł, zakupy nieruchomości – 0,3 mln zł, budowa Domu Przedpogrzebowego w Olchowcach – 0,2 mln zł, pumtrack i minirampa – 0,3 mln zł.

– Kwestie wysokości zobowiązań wyglądają następująco: na ogólną kwotę zobowiązań, czyli ponad 93 mln zł stanowią: kredyty – 14,1 mln zł, obligacje komunalne – 76,9 mln zł, pożyczki – 0,5 mln zł, leasing – 0,4 tys. zł, zobowiązania wymagalne – 1,6 mln zł. Zadłużenie w 2019 roku wynosiło ponad 78 mln zł – wylicza skarbnik.

Następnie Andrzej Romaniak, przewodniczący rady, przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Sanoka z tytułu wykonania budżetu miasta za 2020 rok. Przed udzieleniem burmistrzowi absolutorium wywiązała się między radnymi długa dyskusja, którą rozpoczął Sławomir Miklicz.

– Szacowałem, że zadłużenie miasta będzie większe, niż na początku było planowane. Wyniosło ono aż o 4 mln więcej niż zakładano, jeżeli ta tendencja się utrzyma, przy planowanym zadłużeniu na ten rok 102 mln zł, to robi się bardzo niebezpieczna sytu-

acja. W przyszłości nie będziemy mogli już tego wyniku pokrywać środkami z wolnych środków z lat ubiegłych. Musimy mieć świadomość, że wydatki bieżące są dla nas za wysokie – uważa radny.

Według Miklicza za mało zostało podjętych działań zmierzających do zmniejszenia długu. Radny mówił o zwiększeniu nadwyżki operacyjnej pozwalającej na spłatę zaciągniętych zobowiązań bez zaciągania nowych. Radny nie zauważył w 2020 roku takich działań, które mogłyby ten wynik zbilansować.

– Przeprowadzenie restrukturyzacji wydatków w takich obszarach jak: utrzymanie szkół, żłobków, przedszkoli, Centrum Rehabilitacji i Sportu, w których to miejscach w ostatnich trzech latach nastąpiła największa dynamika przyrostu wydatków budżetowych – w tych obszarach również nie zauważyłem żadnych działań – uważa.

Radny nie zauważył również podejmowanych działań w takich obszarach jak: przygotowanie analizy i opinii realizowania polityki zatrudniania i płacowej w Urzędzie Miasta w celu przeprowadzenia ewentualnych działań restrukturyzacyjnych, zwiększenie co dwa lata stawek, opłat i podatków lokalnych w celu zapewnienia przyrostu dochodów własnych – radny spodziewa się, że w najbliższym czasie burmistrz będzie wnioskował o ich podniesienie, optymalizacja kosztów utrzymania placówek instytucji kultury. Według radnego z założeń polityki finansowej zostały zrealizowane tylko dwa punkty.

– Za chwilę będziemy musieli zwiększać środki na oświatę, na MO-SiR i to nie będzie miało pozytywnego wpływu na budżet. Ponadto nie możemy mieć zobowiązań wymagalnych – dodał radny.

Maciej Drwięga poinformował, że niektórzy mieszkańcy mają obawy. Dotyczą one zadłużenia miasta oraz inwestycji planowanych, bowiem nie wiedzą, czy zostaną one zrealizowane. Mieszkańcy są zaniepokojeni rozwojem miasta, czyli poszerzeniem granic i inwestycji, które będą musiały zostać wykonane na przyłączonych sołectwach. Artur Kondrat, wiceburmistrz, poinformował, że miasto poczyniło wiele zadań, aby zmniejszyć swoje zobowiązania. Dokonano sprzedaży kilku nieruchomości, zwiększono ilość sprzedaży mieszkań komunalnych,

miasto ma poszerzyć swoje granice, dzięki czemu zyska nowe tereny inwestycyjne. Wiceburmistrz dodał, że są prowadzone rozmowy z radnymi dzielnicowymi dotyczące nowych inwestycji. Radna Agnieszka Mitadis-Kornecka stwierdziła, że w ostatnim czasie zostało wykonanych wiele inwestycji, jednak to wciąż za mało, w szczególności na Dąbrówce, gdzie mieszkańcy niektórych ulic czekają na ich remont od kilkadziesiąt lat. Radna stwierdziła, że to problem, który trwa już od kilku kadencji. Roman Babiak stwierdził, że burmistrz miał pełną świadomość na temat zadłużenia miasta, gdy startował w wyborach na ten urząd.

– Zadłużenia miast i gmin, jak najbardziej tak, ale powinny to być zadłużenia, które będą przeznaczone na inwestycje trafione, które będą przynosić rozwój i dobro mieszkańcom oraz naszemu miastu. Dobrze wiemy, że wiele inwestycji było zrealizowanych przed pańską kadencją, które są nietrafione. Bardziej przekonują mnie wyjaśnienia radnego Miklicza niż skarbnika miasta – uważa radny.

Grzegorz Kozak stwierdził, że wszystkim radnym leży na sercu stan finansowy miasta. Zainicjowane działania przez burmistrza, np. audyt w oświacie oraz inne działania zmierzające ku temu, aby środki bieżące zostały zbilansowane, muszą być realizowane. Natomiast radni powinni mieć odwagę przy głosowaniach, w szczególności tych niepopularnych, które nie są przez wszystkich akceptowalne, a które muszą zostać wprowadzone.

– Nie jest uczciwe to, jeśli mówi się o oszczędnościach, np. 3 mln na oświacie, a głosuje się przeciwko – dodał.

Bogdan Florek stwierdził, że zadłużenie miasta, które systematycznie wzrastało na przestrzeni ostatnich kilku lat, jest spowodowane właśnie inwestycjami, które są realizowane. Były to duże przedsięwzięcia, takie jak: budowa basenów, dworca multimodalnego, zabezpieczenia osuwisk, czy budowa dróg gminnych.

– Czy te środki, które zostały wzięte przez emisję obligacji, żeby te inwestycje sfinansować, są zmarnowane, czy przez to, że te inwestycje zostały zrealizowane i służą mieszkańcom mieliśmy ich nie podejmować? – dopytuje skarbnik.

– Plan, który chcemy zrealizować jest obszerny. Jednak przez obecną sytuację, pandemię, zahamowanie gospodarki oraz tego, co się dzieje w samorządach, musimy być elastyczni. Ta elastyczność jest pokazywana z naszej strony, właśnie w realizowanych inwestycjach, które mają być motorem napędowym dla rozwoju miasta, a nie pomnikami – twierdzi burmistrz Matuszewski.

Katarzyna Sieradzka dodała, że pomimo trudnego roku, burmistrz pozyskuje środki na realizację inwestycji, a miasto nadal się rozwija.

W głosowaniu w sprawie udzielenia burmistrzowi miasta Sanoka absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok wzięło udział 17 radnych. 14 radnych było za udzieleniem absolutorium, trzech było przeciwnych: Roman Babiak, Sławomir Miklicz oraz Jakub Osika. Nie było głosów wstrzymujących się.

## AUTORSKA RECENZJA

### „Jezioro samogonu i inne opowiadania” – Michaił Bułhakow

Często mówi się, że Rosja to stan umysłu. Specyficzne podejście tzw. zyciowy luz, jest jedną z cech charakterystycznych tamtejszej ludności, ale wyróżniają się oni też czymś znacznie głębszym i porywającym – duszą. By spróbować chociaż w minimalnym stopniu ją zrozumieć, poczuć jak ona, koniecznie trzeba się zagłębić w teksty rodzimych autorów, w tym też te, a może zwłaszcza te, Michaiła Bułhakowa. Trzystustronicowe wydanie w tłumaczeniu Jana Cichockiego trafiło na księgarskie półki w kwietniu bieżącego roku, zwracając uwagę czytelników swoją nieszablonoową okładką. Wykorzystano na niej reprodukcję obrazu Borysa Kustodijewa „Bolszewik” i już po lekturze muszę przyznać, że pasuje on idealnie do tego, co zawierają kolejne karty.



Tytułowe „Jezioro samogonu” to przewrotnie ostatnie z opowiadań zamieszczonych w tym zbiorze. Całość rozpoczyna się wstępem Wiktora Hyncza, który przedstawia nam sylwetkę Bułhakowa jako artysty i człowieka. Po kilku stronach przechodzimy jednak płynnie do właściwej treści, na czele której dumnie pyszni się „Diaboliada”, ze swoim komicznym, biurokratycznym obrazem świata. Zawarte przez autora spostrzeżenia mimo upływu lat nie tracą na swojej ważności. Wciąż jeszcze wchłania nas świat urzędowo-kadrowych absurdów, przed którymi nie sposób uciec. I chociaż technika idzie do przodu, to jednak mentalność jakby ta sama...

W dalszej części do odkrycia zostają „Fatalne jaja”. Opowiadanie to powstało w 1924r. i dotyczyło fikcyjnych wydarzeń, które według autora miały mieć miejsce w przyszłości. Na Związek Radziecki spada plaga gadów, co wywołuje tam szereg niekoniecznie przemysłanych działań. Nie pomagają nawet genialny,

acz dziwny wynalazek prof. Persikowa. Wszystko przez to, że zdrowy rozsądek to pojęcie nieznanie tamtejszym władzom. Jedynym ratunkiem musi być więc siła wyższa, ale czy faktycznie?!

„Psie serce” to trzeci z utworów, dzięki któremu zagłębiamy się coraz intensywniej w rosyjskim podejściu. Chyba jedno z dziwniejszych w tym zestawieniu, chociaż jak to u Bułhakowa poziom jest mocno wyrównany. Autor wciąż bazuje na smaczkach, jakie serwowała mu jego epoka i ustrój, w którym przyszło mu żyć. Znowu jest na tyle psychodelicznie i niewiarygodnie, że aż śmiesznie. Czasami trochę niezrozumiale, ale o to przecież chodzi, by lektura zmuszała do kreatywnego myślenia.

Zwieńczeniem całości jest wspomniane już „Jezioro...”. Krótki, ale niezwykle trafny obraz społeczności. Uderzający swoją realnością urywek świata, wyrwany z kontekstu. Bez względnie prawdziwy i pozbawiający złudzeń. W swojej prostocie stanowi idealne podsumowanie całości. Chociaż...

Znalazło się tu całkiem sporo miejsca na podsumowanie w wyk. Marka Wawrzkiwicza. Jest to o tyle ciekawy fragment wydania, że traktuje o twórczości i autorze z nieco bardziej naukowej strony. Znajdziemy tu informację o tym, że książka znalazła się na liście najlepszych powieści XX wieku. Nawet w czasach, gdy Rosja nie była w modzie, twórczość Bułhakowa była zauważana, nagradzana i „wyciągana” na światło dzienne za sprawą kolejnych wydawnictw. Pikanterii dodaje fakt, że w początkowych wydaniach dość mocno odczuwalny był wpływ cenzury, z każdym następnym tłumaczeniem pojawiały się różnice. Dzięki temu utwory te czytane nawet kilkakrotnie, potrafią zaskakiwać na nowo.

Dobrze było odświeżyć sobie zarówno sylwetkę autora, jak i jego utwory. Zajrzeć z powrotem do tak bliskiego, a jednocześnie tak odległego świata, by zachłysnąć się jego mentalnością.

Polecam, Mariola M.

Cykl

Poznaj autora

Anna Langner – urodzona 3 czerwca 1986 roku w Środzie Wielkopolskiej. Ukończyła studia na kierunku Komunikacja Społeczna na wydziale Filozofii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.



## Pisanie to pasja, przy której potrafię się zrelaksować

**Kim jest Anna Langner? Jakim pasjom i przyjemnościom oddajesz się, kiedy nie piszesz?**

Bardzo chciałabym napisać, że w wolnych chwilach czytam mnóstwo książek i oglądam ulubione seriale, ale prawda jest taka, że większość swojego wolnego czasu poświęcam pisaniu. Na szczęście to pasja, więc pisząc, jednocześnie się relaksuję. A kim jestem? Nie lubię mówić o sobie. Nie czuję się nikim nadzwyczajnym. Jak każdy na co dzień wchodzi w wiele ról – żony, mamy, koleżanki, no i w końcu autorki książek. Gdzieś tam między tymi rolami staram się zauważać, doceniać i dbać o siebie, chociaż to trudne.

**Przed Tobą owocny czas. W czerwcu i sierpniu ukażą się aż dwie Twoje powieści. Jeżeli mnie pamięć nie myli, będą to siódma i ósma książka. Można powiedzieć, że nie zwalniasz tempa. Czy wydając debiut, spodziewałaś się, że tak się sprawy potoczą?**

Wydając debiut, kompletnie nie wiedziałam, czego się spodziewać. Przy pierwszej książce zawsze jest wiele nieświadomych. Jak czytelnicy przyjmą autora? Czy spodoba się im jego styl pisania? Czy będą chcieli więcej?

Bardzo się cieszę, że półtora roku po debiucie ludzie nadal chcą czytać moje książki. Wydawanie, szczególnie teraz, kiedy mam sporo premier, to ciężka praca, bo przecież autor nie tylko pisze, ale także dba o kontakty z czytelnikami, promuje swoje książki, odpowiada na maile, poprawia swoje teksty. Na szczęście to bardzo przyjemna praca, chociaż czasami, jak każdy, potrzebuję przerwy.

**Kiedy po raz pierwszy pomyślałaś o napisaniu książki?**

Nie było takiego momentu, bo pisać lubiłam od zawsze. To przychodziło naturalnie w wolnym czasie, jako forma zabawy. Gdy byłam dzieckiem, po prostu spisywałam to, co miałam w głowie. Natomiast jeśli chodzi o bardziej „dorosłe” pisanie, to tutaj także zadziałał przypadek. Trafiłam w internecie na platformę Wattpad, na której ludzie publikują swoje opowiadania. Postanowiłam spróbować i zacząć regularnie coś tam zamieszczać. Bez planu na postacie, zakończenie całej historii. Pełen spontan. I tak jakoś wyszło, że z tych kilku przypadkowych rozdziałów powstała książka. A potem kolejna.

**Który etap prac nad książką lubisz najbardziej?**

Zdecydowanie początek. Ten moment, kiedy mam przed sobą pusty dokument, niezapisaną stronę i mogę zrobić dosłownie wszystko. To jedyne w swoim rodzaju poczucie wolności i sprawczości. Zresztą ja generalnie uwielbiam początki. Te pachnące nowością zeszyty, które daje się dzieciom we wrześniu, początek wiosny, kiedy wszystko budzi się do życia, czy początek grudnia i przy-

gotowania do świąt (same święta już nie są dla mnie tak magiczne, jak przygotowania do nich).

**Twoje książki nacechowane są kulinarnymi metaforami, z czego to wynika?**

Nie zdawałam sobie sprawy z nagminnego stosowania tego typu metafor, dopóki nie zwróciły mi na to uwagi czytelniczki. Wtedy pomyślałam sobie: faktycznie, często porównuję coś do jedzenia, ale to chyba nic złego, skoro robię to w naturalny, niewymuszony sposób.

Myślę, że te kulinarne metafory tak mi odpowiadają, bo wbrew pozorom jedzenie ma bardzo dużo wspólnego z erotyzmem. Podczas seksu kluczową rolę odgrywają zmysły i dokładne tak samo jest podczas posiłku – smakujemy potrawy, wdychamy ich zapach, zwracamy uwagę na konsystencję i na wygląd tego, co mamy na talerzu. Jedzenie jest bardzo zmysłowe.

**Romans, erotyk czy new adult? Który gatunek jest najbliższy Twojemu sercu?**

Romans i new adult stawiam na równi. Erotyk na końcu, chociaż wszystkie te trzy gatunki bardzo lubię. Najfajniejszy jest moim zdaniem miks – można napisać świetne new adult z erotycznym napięciem w tle, a jednocześnie nie przekroczyć granic dobrego smaku i zachować pewną młodzięcą niewinność typową dla tego gatunku.

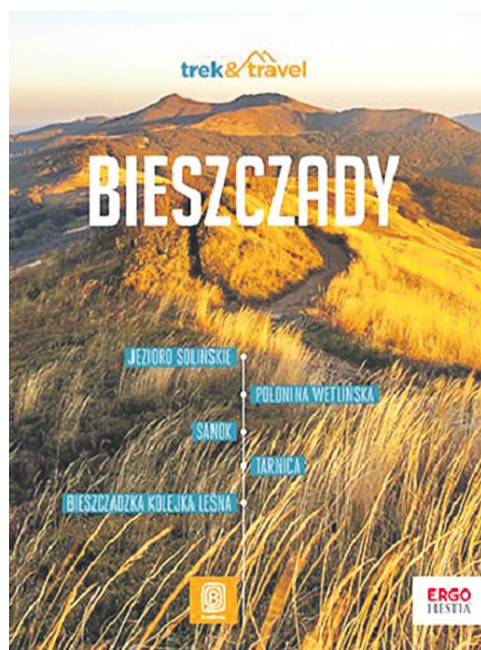
Rozmawiała  
Emilia Wituszyńska

Ostatni rok pokazał nam, że niejednokrotnie trzeba było zmieniać plany. Zamknięte granice, parki i lasy, galerie, hotele to wszystko nie sprzyja turystyce krajowej i zagranicznej. Teraz dopisuje nam słonko i chwilowe luzowanie obostrzeń. Warto ten czas spędzić aktywnie, zwłaszcza, że każdemu z nas przybyło kilka nadprogramowych kilogramów. Sezon na urlopy już rozpoczęty, tylko gdzie by tu pojechać?! A może rzucić to wszystko i pojechać w Bieszczady?

Na rynku wydawniczym mamy wiele przewodników. Pomimo iż posiadam w swojej kolekcji kilka z nich, moją uwagę zwrócił ten od Tomasza Habdas. Swoją premierę miał 2 czerwca, a więc to naprawdę aktualna świeżynka. Zawiera on 15 tras w Bieszczadach, a przy każdej jest obszerna mapa. Dodatkowe informacje, jak: profile wysokości, stopień trudności czy długość trasy, pozwolą na odpowiednie przygotowanie się do wędrowki. Oprócz tras głównych otrzymujemy jeszcze 5 tras dodatkowych. Bogato opisane zabytki i atrakcje tylko zachęcają do wycieczki i lepszego poznania tego zakątka Polski.

Polecam Renata

### „Bieszczady” – Tomasz Habdas



## Wyniki matur

# Na Podkarpaciu nie zdał co czwarty uczeń

W poniedziałek 5 lipca, przed południem Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie opublikowała wstępne wyniki matur 2021. W województwie podkarpackim egzaminu dojrzałości nie zdało 25,3 proc. uczniów.

Tegorocznych absolwentów liceów i techników do matury przystąpiło 16 719 na terenie województwa podkarpackiego.

Wszyscy obowiązkowo przystępowali do egzaminu maturalnego w części pisemnej z: języka polskiego, mate-

matyki oraz wybranego języka obcego nowożytnego. Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i teraz, ze względu na pandemię, nie było części ustnej. Tegoroczni absolwenci obowiązkowo przystępowali również do egzaminu maturalnego z wybranego przedmiotu na poziomie rozszerzonym.

Maturę na Podkarpaciu zdało 74,7 proc. piszących. W liceach: 84,1 proc., a w technicach: 62,3 proc. Ubiegłoroczne wyniki były nieco lepsze. W 2020 r. egzamin dojrzałości zdało 75,2 proc. uczniów.

22,6 proc. ma prawo przystąpienia do poprawki, ponieważ nie zdali tylko jednego egzaminu. 8,5 proc. będzie musiało próbować swoich szans dopiero za rok.

W kraju zdało 74,5 proc. maturzystów.

Źródło: CKE/ew



## Średnia wyników matur na poziomie podstawowym w województwie podkarpackim:

Język polski – 53 proc. (śr. krajowa – 55 proc.)  
 Matematyka – 58 proc. (śr. krajowa – 56 proc.)  
 Język angielski – 74 proc. (śr. krajowa – 76 proc.)

## Średnia wyników matur na poziomie rozszerzonym w województwie podkarpackim:

Język polski – 45 proc. (śr. krajowa – 49 proc.)  
 Matematyka – 31 proc. (śr. krajowa – 31 proc.)  
 Język angielski – 61 proc. (śr. krajowa – 65 proc.)  
 Biologia – 33 proc. (śr. krajowa – 33 proc.)  
 Chemia – 35 proc. (śr. krajowa – 35 proc.)  
 Fizyka – 34 proc. (śr. krajowa – 37 proc.)  
 Geografia – 31 proc. (śr. krajowa – 33 proc.)

## Ogólnopolska Olimpiada „Zwolnieni z Teorii”

# Projekt „Wspólna Pomoc Daje Moc”



Wyobraźcie sobie, że jest taka olimpiada, jedyna w Polsce, a może i na świecie, w której nie ma żadnej książki do przeczytania ani teorii do wykucia. Jest to Olimpiada Zwolnieni z Teorii.

To jedyna olimpiada, gdzie młodzież działa w grupie znajomych. Do wykonania jest własny projekt społeczny, osadzony w rzeczywistości. Każdy, kto ukończy swój projekt, otrzymuje gwarantowany tytuł finalisty. W tym roku odbyła się już 7 edycja olimpiady. Do tej pory w ramach „Zwolnionych z Teorii” zostało zrealizowanych 2 809 projektów społecznych, które swoimi działaniami wpłynęły na życie ponad 26 milionów ludzi!

W takiej dość nietypowej olimpiadzie wzięły udział dziewczyny z Zespołu Szkół nr 5 im. Ignacego Łukasiewicza. Po całym roku wytrwałej pracy nad projektem „Wspólna Pomoc Daje Moc” uczestniczki otrzymały tytuł finali-

stek. To uczennice z klasy 2 TFN: Magdalena Moskał, Emilia Podulka, Adela Piegdoń i Zuzanna Pluskwik ukończyły projekt w ramach ogólnopolskiej Olimpiady „Zwolnieni z Teorii”.

Dziewczyny samodzielnie opracowały i zrealizowały projekt, co w czasie pandemii było dla nich ogromnym wyzwaniem. Ich pomysłem było mobilne studio fryzjerskie. Niestety, nie udało się zorganizować tego projektu ze względu na ograniczenia związane z pandemią. W zamian za to podjęły szereg innych działań, tj. pieczenie pierników, robienie serc walentynkowych, pozyskiwanie sponsorów na zakup kosmetyków pielęgnacyjnych, pod-

jęły współpracę z DPS, Hospicjum i Domem Inwalidy Bezdomnego w Sanoku, wykazując się przy tym ogromną kreatywnością, wiedzą i determinacją. Uczennice nagrały również filmik o pielęgnacji włosów domowymi sposobami, który zdobył prawie 50 tysięcy wyświetleń na Facebooku.

Finalistki są bardzo wdzięczne chłopakom ze szkoły – Radosławowi Izdebskiemu i Michałowi Niemcowi z klasy 3TZ za pomoc w realizacji filmiku oraz paniom – Małgorzacie Hnat i Annie Gładysiewicz za wsparcie i pomoc w realizacji projektu.

Dlaczego warto uczestniczyć w takich projektach?

– Zdobywamy doświadczenie w zarządzaniu projektami, a na koniec otrzymujemy międzynarodowy certyfikat. Pozwoli nam to już na starcie zdobyć ciekawszą pra-

cę, dostać się na zagraniczne studia, czy po prostu trenować się w organizowaniu własnych inicjatyw, np. czegoś związanego z własnymi pasjami – skomentowała sukces Magdalena.

Uczennicom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, a czytelników zapraszamy na ich stronę założoną na Facebooku Wspólna Pomoc Daje Moc: <https://www.facebook.com/Wspolna-Pomoc-Daje-Moc-100274445392489>, gdzie zamieszczone są kolejne etapy ich działań związanych z projektem. Warto też pooglądać film dotyczący naturalnej pielęgnacji włosów. Dziewczyny świetnie zapoznały się z tematem naturalnej pielęgnacji skóry głowy i włosów oraz profesjonalnie przedstawiły sposoby na domową pielęgnację włosów.

ew

## Niedziela za miastem z PTTK

# Rowerem na Sobień

Mimo niesprzyjającej pogody – jeszcze wczesnym rankiem padał deszcz i zanosilo się na odwołanie wyprawy rowerowej – na miejscu zbiórki stawilo się pięciu miłośników dwóch kółek w tym jedyna odważna i zahartowana na różnych trasach cyklistka Iwona.

Ze względów bezpieczeństwa nie pojechalismy, jak pierwotnie planowalismy ścieżką rowerową nad brzegiem lewej strony Sanu. Pojechalismy główną drogą asfaltową przez Dolinę na stację PKP Nowy Zagórz, gdzie Pani Bogusia wieloletni pracownik PKP – dziś dyżurna ruchu – opowiedziała nam ciekawe historie ze swojej ponad 40-letniej pracy na kolei. Następnym naszym przystankiem był dziedziniec leskiego zamku, gdzie poznalismy liczącą ponad pięć wieków historię tego tragicznego, a zarazem romantycznego miejsca. Za Leskiem pojechalismy pod Kamień Leski, gdzie podziwialismy „potężny ułam skalny”, o którym tak pięknie pisał w swoim pamiętniku „Trzy po Trzy” Aleksander hr. Fredro.

Z Glinnego stromym zjazdem zjechalismy do Jankowic, a następnie przez Łukawicę do Bezmiechowej Dolnej i Górnej, gdzie zaświeciło nam pięknie słońce, dzięki czemu mogliśmy zobaczyć w całej zielonej krasie pas startowy szybowiska położonego na zboczach Kamionki. Kolejno przez Monasterzec udalim się do ostatniego punktu naszej wycieczki, tj. malowniczych ruin zamku na Sobieniu, skąd przez Bykowiec zjechalismy do skansenu w Sanoku, gdzie przy dźwiękach występujących kapel rozstalismy się, wykręcając w sumie 55 km podczas pięciogodzinnego przejazdu, z dalszą ochotą na wspólne wyprawy rowerowe.

Przewodnik PTTK  
 Wiesław Sternik



W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PRZEWODNIKIEM PTTK

## „Koleżanko i Kolego, pojedź z nami do Mucznego”



Przewodnicy Monika i Artur Kowalczyk

Zapraszamy do wspólnego spędzenia niedzieli 11 lipca. Przygotowaliśmy dla Państwa wycieczkę, która nie wymaga żelaznej kondycji, a jednak zawiera w sobie element wędrowki górskiej.

Zabierzemy uczestników naszej wycieczki do Mucznego – miejsca, które owiane jest legendami i wciąż odkrywa swoje tajemnice. Mnogość atrakcji oferowanych przez tę magiczną okolicę powoduje, że każdy powinien wrócić usatysfakcjonowany. Wspaniała, bujna przyroda, dostojne lasy, zapach letniej łąki, niezapomniane krajobrazy, spotkanie oko w oko z żubrami – to tylko niektóre walory bieszczadzkiej puszczy. Zetkniemy się z historią. Począwszy od tej najdawniejszej, poprzez okrutne czasy II wojny światowej i tragiczne wydarzenia tuż po niej, aż po

powojenne zagospodarowanie Bieszczadów i czasy dzisiejsze. Zapierający dech w piersiach cudowny widok z wieży widokowej na Jeleniowatym będzie nagrodą za trud krótkiej wędrowki, którą wspólnie odbedziemy. Dla nas wszystkich – turystów zakochanych w bieszczadzkiej ziemi z pewnością będzie to dzień pełen niezapomnianych wrażeń. Trasa przejścia jest łatwa, zapraszamy zatem całymi rodzinami. Rodzice, zabierzcie ze sobą swoje dzieci. Dzieci, zabierzcie ze sobą swoich dziadków.

Koleżanko i Kolego, pojedź z nami do Mucznego!

### Program wycieczki

## „Koleżanko i Kolego, pojedź z nami do Mucznego”

11 lipca 2021 (wycieczka piesza)

### W programie

- przejazd na trasie: Sanok – Lesko – Ustrzyki Dolne – Lutowska – Muczne,
- zwiedzanie zagrody aklimatyzacyjno – pokazowej żubrów
- wycieczka piesza ścieżką przyrodniczo-historyczną z Mucznego (719 m n.p.m.) przez Brenzberg na szczyt Jeleniowaty (907 m n.p.m.), gdzie znajduje się 34-metrowa wieża widokowa – trasa BARDZO ŁATWA, czas przejścia – ok. 2 godz., punkty do GOT – 8.
- zwiedzanie kościoła p.w. św. Huberta, wystawy przyrodniczej w Centrum Promocji Leśnictwa oraz plenerowego muzeum wypału węgla drzewnego.

### Wpisowe

- 40 zł (dzieci i członkowie PTTK)
- 45 zł (przyszli członkowie PTTK)

### Świadczenia

- bezpłatna usługa przewodnicka – Monika i Artur Kowalczyk
- transport i ubezpieczenie NNW

### Każdy z uczestników powinien posiadać:

- odpowiedni do wędrowki oraz warunków pogodowych strój i obuwie turystyczne,
- wyżywienie, picie, pieniądze na bilety wstępu do CPL (N-4 zł, U-2 zł), maseczkę oraz dokument tożsamości (teren przygraniczny).

**Uwaga!!!** Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod nr tel. 13 463 21 71 do dnia 9 lipca (piątek) 2021 r.

**Zbiórka uczestników na parkingu pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 7.45. Wyjazd o godz. 8.00. Powrót do Sanoka około godz. 18.00.**

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku nieprzychylnych warunków atmosferycznych lub innych przyczyn niezależnych.

W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PRZEWODNIKIEM PTTK | RELACJA

## „Spacerek miły wokół Sulili”

4 lipca grupa turystów wybrała się na wycieczkę, którą poprowadził kolega Andrzej Organ. Przewodnik już od kilku lat rozpoczyna ciesząc się sporym zainteresowaniem cykl wycieczek „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK”.

– Całkiem spora grupa turystów (29 osób) zapisała się na naszą wycieczkę, jednak wyjątkowo niekorzystne prognozy pogody i inne okoliczności sprawiły, że kilka osób wycofało się tuż przed wyjazdem na trasę, a pozostali z niepokojem spoglądali przez okno – mówi przewodnik Andrzej Organ.

Pogoda niestrasza była 23 śmiałkom, którzy odważyli się wyjść w góry pomimo trudnych warunków. Trud się opłacił, ponieważ pogoda okazała się łaskawa i na niebie pokazało się słońce. Grupa ruszyła najpierw do Turzańska.

– Zdumienie budziło to, że deszcz miał intensywnie padać, a nie padał! No cóż, trudno – dotarliśmy w niezłych nastrojach do cerkwi w Turzańsku. Tu duże przeżycie – obcowanie z liczącym 220 lat obiektem wpisanym w 2013 roku na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Po uzyskaniu sówitej porcji informacji o pięknym Zespole Cerkiewnym podziękowaliśmy gospodarzowi obiektu, zostawiliśmy datek na kontynuację remontu cerkwi i udaliśmy się na Przełęcz pod Sulilą (Karczmisko) 609 m n.p.m. – opowiada przewodnik.

Cerkiew pw. św. Michała Archanioła w Turzańsku wzniesiono w latach 1801–1803. Cerkiew znajduje się w środkowej części wsi. Tuż obok świątyni znajduje się najwyższa w Polsce drewniana wolnostojąca dzwonnica słupowa z 1817 r. Grupa ru-

Pierwsza wycieczka z cyklu „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK” za nami. To już XVI cykl wycieczek niedzielnych organizowanych przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze oddział w Sanoku. Tym razem uczestnicy niedzielnej wyprawy wybrali się na spacerek wokół Sulili.



szła urokliwą trasą wśród ukwieconych łąk na Sulili (759 m n.p.m.). Pomimo że droga była nieco błotnista po kilkudniowych intensywnych opadach deszczu, to widoki wynagrodziły turystom trudy wspinaczki.

– Zarówno w drodze na Sulilę, jak również podczas powrotu na przełęcz, coraz więcej gór odsłaniało się, chmury zniknęły, a widoki były coraz bardziej rozległe (Rzepedka, Kamień, Pasma Graniczne, Chryszczata). Uroczę doliny, przekraczanie potoku, kolejne ukwiecone łąki, coraz bardziej rezolutne słońce, w takich okolicznościach doszliśmy do terenu dawnej wsi Kamionki. Tu pustka, cisza, wspomnienie o czasach minionych – kontynuuje relację wyprawy.

Wycieczkowicze mieli ochotę na ognisko, które było

zaplanowane, jednak mogło nie dojść do skutku. Na szczęście udało się zebrać wspólnymi siłami drewno, rozpalić ognisko i zjeść ciepły posiłek.

– Duże zaangażowanie uczestników wycieczki i po chwili coś zaskwierczalo, coś wpadło do ognia i coś dało się zjeść. Bravo dla optymistów! – dodaje Andrzej.

Po odpoczynku przy ognisku grupa udała się na umówione spotkanie z kierowcą autokaru i o umówionej porze ruszyli w drogę powrotną. W czasie wędrowki grupa odwiedziła miejsce dawnego dworu Wincentego Pola w Kalnicy. W niewielkim pobielanym dworze zwanym Szumnym Dworem poeta zamieszkiwał w latach 1836–1839. Pobyt Pola w tej miejscowości rozbudził w nim zainteresowanie górami oraz przyczynił się do poznania

oraz opisanie Karpat. Sama nazwa miejscowości Kalnica wywodzi się od kalnej, czyli mętnej, błotnistej wody.

– Zrealizowaliśmy w pełni zaplanowaną trasę, zdyscyplinowani uczestnicy wycieczki wykazali się odpowiednim przygotowaniem kondycyjnym i odpornością na stres związany z fatalną prognozą pogody (a przecież nie spadła na nas ani kropla deszczu). Dzięki pomocy kolegi przewodnika Stanisława mogliśmy otoczyć opieką wszystkich uczestników – a ja cieszę się, że mogłem w miłej atmosferze pokazać miłym ludziom kolejny fragment naszych gór i przebywać w ich towarzystwie. Dziękuję i pozdrawiam, do zobaczenia na innych wakacyjnych wędrowkach! – dodaje na koniec Andrzej Organ.

dcz





# Łodyna

## - wieś na Szlaku Naftowym



Wieś położona jest na północ od Ustrzyk Dolnych w paśmie Gór Słonnych. Przepływa tutaj potok Łodynka. Teren wsi i okolic obfitował w naturalne wycieki ropy, którą wydobywano tutaj od wieków, z przeznaczeniem do zastosowania w medycynie naturalnej.

Pierwsze relacje dotyczące wydobycia tutaj ropy pochodzą z roku 1840. Surowiec gromadził się płytko pod powierzchnią gruntu, tworząc tzw. źródła. Dzięki temu można było ropę wydobywać, a miejscowa ludność stosowała ją do wielu prac gospodarczych (np. smarowanie osi wozu).

### Historia w czarne złoto bogata

Początek kopalni to rok 1860. W tym roku stanął tutaj pierwszy szyb. Nowo powstałej kopalni właścicielem był Anglik sir John Richard Eaton – potentat naftowy.

W 1866 roku istniało już 18 studni, z tego 4 produkcyjne, z których pozyskiwano po 1 i 1/2 garnca surowej ropy dziennie. W kolejnych latach postępował rozwój kopalni, bo w latach 1865-1870 w Łodynie istniały 22 szyby. Jak zanotowano w badaniach geologicznych – kopalnia funkcjonowała bardzo dobrze. W 1880 roku kopalnia, którą nazywano „Stara” lub „Kościuszkowa”, w ciągu roku wydobywała ok 33, 6 tony surowca.

czadzkim naftownictwo. W 1945 roku Łodyna znalazła się po stronie Związku Radzieckiego. W 1951 roku po korekcie granic Łodyna wróciła do Polski. Zniszczone wojną i przesiedleniami wsie były całkowicie wyludnione, nie było rąk do pracy. Infrastruktura całkowicie podupadła. Powołano PP Ustrzyckie Kopalnictwo Naftowe, które objęło zarząd nad kopalnią. Warunki wydobycia były spartańskie, brak było dróg i możliwości transportu. Powoli wprowadzano nowe technologie i rozwiązania. By zwiększyć wydobycie, bądź uzdatnić słabo wydajne szyby, wprowadzano w latach 1958-67 wiele metod i technologii.

Po roku 1953 aż do 1983 – powstało 50 nowych odwiertów, z których wydobywano 1-3 tony ropy na dobę.

### Nadal czynna kopalnia – niewątpliwa atrakcja turystyczna

W 1990 roku rozpoczęto likwidację części kopalni. Zamknięto część otworów. Jednak kopalnia ropy w Łodynie nadal funkcjonuje.

II wojna światowa bezpowrotnie zakończyła okres świetności w wydobyciu. Okupacja i czas wojny kompletnie zrujnował bieszczadzkie naftownictwo. W 1945 roku Łodyna znalazła się po stronie Związku Radzieckiego.

Lata 80. XIX wieku to czas zmian w technologii i rozwoju kopalni. Właściciel Józef Walter wprowadził nową technologię wierceń – metodę kanadyjską. Zawiązał spółkę naftową, nawiązując współpracę z holenderską firmą naftową.

Kolejne lata to zmiany w zarządach i spółce kopalni, które wpływały na jej dalszy rozwój. Aż do wybuchu I wojny światowej, która przyczyniła się do ogromnych zniszczeń w wydobywaniu ropy, nie tylko w Łodynie, ale w całych Bieszczadach. Zaprzestano całkowicie wydobycia ropy, zamykano kopalnie, a surowiec stał się obiektem kradzieży.

W roku 1919 kopalnia wreszcie stała się własnością państwa polskiego. Okres międzywojenny przyniósł restrukturyzację kopalni naftowych. Kopalnia w Łodynie jednak nigdy już nie osiągnęła tak wysokich dochodów jak w rozkwicie swojej działalności. Miały na to wpływ czynniki załamania gospodarki i zlej koniunktury na rynku.

II wojna światowa bezpowrotnie zakończyła okres świetności w wydobyciu. Okupacja i czas wojny kompletnie zrujnował biesz-

W jej obrębie czynnych jest 35 odwiertów. Wydobywa się tutaj ropę parafinową. Średnia głębokość otworów wynosi 230-650 metrów. Średnie wydobycie równa się 7 tonom i 1600 m<sup>3</sup> gazu ziemnego na dobę.

### Inny wymiar

Wśród magii bieszczadzkich krajobrazów, droga wśród szybów przenosi nas całkowicie w inny wymiar. Kilka szybów znajduje się przy samej drodze. Są opisane i oznakowane.

Niesamowita atrakcja turystyczna, zwłaszcza dla rodzin z dziećmi, które nigdy na oczy nie widziały czynnych szybów i pracujących kiwonów.

W pobliżu mini zagroda hodowli danieli – to gratka dla milusińskich.

Łodyna, to doskonale miejsce do połączenia wyprawy wśród pięknych widoków i scenerii, jadąc przez Leszczowate do Paszowej, czy też Wańkowej.

Lidia Tul-Chmielewska

Opracowano na podstawie: tablic informacyjnych, rocznika „Bieszczad” nr 7 – „Początki górnictwa naftowego w Bieszczadach” – Maciej Augustyn.



## OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY SOLINA z dnia 9 lipca 2021 r.

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina.**

Na podstawie art. 17 pkt 9, pkt 11 i pkt 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.), art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XXIII/251/2020 Rady Gminy Solina z dnia 6 maja 2020 r., w sprawie przystąpienia do zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina.

### Zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina oraz prognozy oddziaływania na środowisko, w dniach od 16 lipca 2021 r. do 06 sierpnia 2021 r. w Urzędzie Gminy Solina, pokój nr 8, w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina, odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Solina w dniu 06 sierpnia 2021 r., pokój nr 8, o godzinie 14.00.

Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona z zachowaniem reżimu sanitarnego i wszystkich środków ostrożności zgodnie z wytycznymi i zaleceniami Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

Zgodnie z art. 18 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r., o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Solina z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy uwaga, w nieprzekraczalnym terminie do 20 sierpnia 2021 r.

Na podstawie art. 29, art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina, do publicznego wglądu, można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- ww. projektem Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym,
- stanowiskami organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów właściwych do opiniowania i uzgadniania projektu Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „UZDROWISKO POLAŃCZYK” Nr 1/2020 w Gminie Solina.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy, zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do 20 sierpnia 2021 r., na piśmie do Wójty Gminy Solina, na adres: Urząd Gminy Solina, ul. Wiejska 2, 38-610 Polańczyk, ustnie do protokołu lub w postaci elektronicznej na adres: [urząd@esolina.pl](mailto:urząd@esolina.pl)

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w formie elektronicznej:  
- za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 670 z późn. zm.):

- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP,

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Solina.

**Wójt Gminy Solina Adam Piątkowski**

**Klauzula informacyjna na podstawie art. 17a, pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) informuję, że:**

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Solina z/s w Polańczyku ul. Wiejska 2, 38-610 Polańczyk.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się skontaktować poprzez adres poczty elektronicznej [urząd@esolina.pl](mailto:urząd@esolina.pl) lub pisemnie na adres siedziby Administratora z dopiskiem IDO.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu ustalenia rozpatrzenia wniosku dotyczącego przeznaczenia nieruchomości w palnie miejscowym, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. W związku z przetwarzaniem danych w celu wskazanym powyżej Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępniane innym odbiorcom. Odbiorcami Pani/Pana danych mogą być: zespół urbanistyczny opracowujący plan miejscowy, komisja urbanistyczno-architektoniczna, Radni Gminy Solina, Marszałek Województwa Podkarpackiego, Wojewoda Podkarpacki.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji wskazanego w pkt 3 celu przetwarzania.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wykonania czynności i odbioru dokumentów oraz zgodnie z ustawą z dnia 14 lipca 1983r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
7. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu. W przypadku, w którym przetwarzanie Pani/Pana danych odbywa się na podstawie zgody przysługującej Pani/Panu prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy RODO.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest warunkiem prowadzenia sprawy w Gminie Solina. Podanie danych wynika z przepisów prawa, tj. z ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz innych ustaw dziedzinowych.

### DYŻURY W RADZIE MIASTA

**15 lipca 2021 r.**  
(czwartek) pokój nr 67  
dyżur pełni radny

**Roman  
Babiak**

w godz. 17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

### APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY



od 05.07.2021 do 12.07.2021  
**Apteka Omega ul. Rzemieślnicza 9**

od 12.07.2021 do 19.07.2021  
**Apteka Omega ul. Sadowa 11**

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### LOKALE NIERUCHOMOŚCI

##### Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa,  
tel. 602 476 137

#### AUTO-MOTO

##### Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602  
476 137

#### RÓŻNE

##### Usługi

■ Moskitiery, rolety, nawiewniki okienne, tel. 600 297 210

##### Matrymonialne

■ Samotny (wolny), z przeszłością i po przejściach, pozna świadomością wierzącą Panią z klasą, cel matrymonialny niewykluczony, tel. 727 254 301

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

### Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni, tj. od dnia 9 lipca 2021 r. do dnia 30 lipca 2021 r., wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonej w miejscowości: Zagórz obręb Zaśław oznaczonej nr działki 162/1.

Informacja o wywieszeniu tego wykazu umieszczona jest również na stronie internetowej urzędu: <http://umig-zagorz.ires.pl/17927,17935,19031/19031/>

Szczegółowe informacje na temat ww. nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr. 36. tel: 13 46-22-062 wew. 67

### Starosta Sanocki

informuje,

że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 09.07.2021 r. do 30.07.2021 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy, obejmującej działkę nr 230 położoną w Niebieszczanach.

### Koleją na wakacje

## Wakacyjne pociągi z Sanoka do Łupkowa

Ruszyły wakacyjne pociągi z Sanoka do Łupkowa. Pierwszy pociąg relacji Sanok-Zagórz-Komańcza-Łupków wyruszył na tory 5 lipca punktualnie o 8.37. Wakacyjne połączenia kolejowe cieszyły się w ubiegłe wakacje sporą popularnością. Pociągi będą kursować od poniedziałku do czwartku.



5 lipca wróciły wakacyjne połączenia kolejowe. Pociągi będą kursować na trasie Sanok-Łupków w ramach letnich przewozów pasażerskich organizowanych wspólnie przez Powiat Sanocki, Urząd Marszałkowski, Gminę Zagórz i Komańcza. Pociągi będą kursować od poniedziałku do czwartku. Z Sanoka wyjazd zaplanowany jest o godz. 8.37 oraz o 15.45, natomiast powrót z Łupkowa o godz. 10.55 oraz 18.12. Przewoźnikiem jest firma SKPL Cargo sp. z o.o. W weekend można skorzystać z innych tras. Od piątku do niedzieli na tory wyrusza pociąg Wojak Szwejk jeżdzą-

cy na trasie Rzeszów-Medzilaborce-Rzeszów. Połączenia kolejowe mają na celu poprawić dostępność komunikacyjną naszego terenu, ale również zachęcić do zwiedzania powiatu sanockiego. Mają w tym pomóc atrakcyjne ceny biletów, duży komfort jazdy oraz walory krajobrazowe. Na stronie internetowej [www.KolejwBieszczady.pl](http://www.KolejwBieszczady.pl) prowadzonej przez zagórskie stowarzyszenie Dolina-Kolejowa.pl znajdziemy m.in. rozkład jazdy oraz link do mobilnej aplikacji turystycznej ułatwiającej podróżowanie po polsko-słowackim pograniczu.

dcz

### MBP w Sanoku

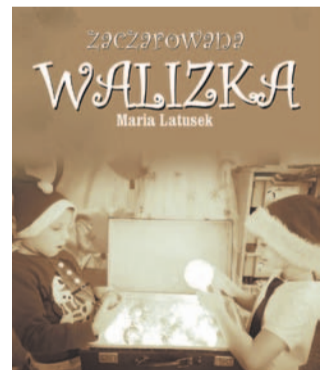
## Spotkanie autorskie

Spotkanie autorskie dotyczy będzie książki dla dzieci i młodzieży „Zaczarowana walizka”, której autorką jest Pani Maria Latusek, rodowita mieszkanka Sanoka.

Książka jest debiutem autorki i póki co zbiera same pozytywne recenzje. Swoją premierę „Zaczarowana walizka” miała 5 lipca 2021 r.

Spotkanie autorskie odbędzie się dnia 14 lipca 2021 (środa) o godzinie 12.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Grzegorza z Sanoka ul. Lenartowicza 2.

Serdecznie zapraszamy Państwa na to wydarzenie.



#### Opis książki:

8-letni chłopiec, o imieniu Gabriel, w szkolnej szatni znajduje bardzo starą walizkę. Szybko przekonuje się, że nie jest to zwyczajna walizka...

Walizka spełnia marzenia. Chłopiec podróżuje w czasie, odwiedza miejsca, w których dzieje się magia. W tym czasie urzeczywistnia się jego największe marzenie, czyli spotkanie smoka!

Za sprawą zaczarowanej walizki Gabriel przenosi się do nowej klasy. Następnie wraz z kolegami i koleżankami z tejże klasy odbywa kolejną podróż w nieznaną, podczas której przeżywa niesamowite przygody...

SZYMONA JAKUBOWSKIEGO GAWĘDY O PRZESZŁOŚCI

# Ludwik Hahn

## – zbrodniarz bez kary

Był jednym z największych zbrodniarzy II wojny światowej operujących na terenie obecnego Podkarpacia. Jeszcze we wrześniu 1939 r. dowodził jednostkami Einsatzgruppen dokonującymi masakr ludności cywilnej. Przez pewien czas „urzędował” także na ziemi sanockiej, odpowiadając za masowe egzekucje i wywózki do obozów koncentracyjnych. SS-Standartenführer Ludwik Hahn nie poniósł nigdy kary adekwatnej do ogromu popełnionych zbrodni. Kara jaką ostatecznie, po wielu latach, poniósł była niemal symboliczna.



Hahn pierwszy z lewej w czasie procesu

Hahn urodził się 23 stycznia 1908 w zamożnej rodzinie chłopskiej, w Eitzen koło Lüneburga w Dolnej Saksonii. Tu kończył szkołę podstawową i średnią. Studiował prawo w Getyndze i Jenie. W 1932 roku otrzymał tytuł doktora praw. Już w czasie studiów zafascynował się ideologią nazistowską. Działal w Narodowosocjalistycznym Związku Studentów, w 1930 roku wstąpił do NSDAP partii, która pod wodzą Adolfa Hitlera rozpoczęła właśnie marsz po władzę. W 1933 roku wstąpił do SS, co stało się początkiem jego kariery w hitlerowskim aparacie bezpieczeństwa.

### Na czele Einsatzkommando

W połowie lat 30 Hahn został przyjęty do Służby Bezpieczeństwa Reichsführera SS (SD), był m.in. zastępcą szefa Gestapo w Hanowerze, później pracował w berlińskiej centrali tajnej policji, by wreszcie objąć kierownictwo placówki Gestapo w Weimarze, którą pełnił do wybuchu II wojny światowej. Już wtedy cieszył się świetną opinią przełożonych. Reinhard Heydrich (po kolei szef Gestapo, Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy oraz protektor Czech i Moraw, w 1942 roku zabity przez czechosłowackich komandosów) wystawił mu taką laurkę: „niezwykle uzdolniony do wykonywania zadań politycznych, (...) posiada najpełniejsze zaufanie wszystkich instancji partyjnych”.

Swą przydatność dla nazistów Hahn mógł wykazać już niedługo, w czasie agresji na Polskę. Został dowódcą Einsatzkommando 1/I – specjalnej grupy operacyjnej służb bezpieczeństwa. Jej członkowie, operujący na zapleczu przesuwanego się na wschód frontu, dokonali aresztowań osób uznanych za zagrożenie dla władzy niemieckiej (m.in. uczestników powstań, działaczy narodowej, inteligencji, Żydów) oraz licznych egzekucji. Szacuje się, że do końca października 1939 r. ofiarą akcji Einsatzgruppen padło około 20 tysięcy osób.

### Zbrodnie na dzisiejszym Podkarpaciu

„Szlak bojowy” dowodzonego przez Hahna Einsatzkommando 1/I (składającego się w dużej mierze z podległych mu wcześniej funkcjonariuszy weimarskiego Gestapo) wiódł z Górnego Śląska na tereny ziemi sanockiej. Znaczony był licznymi mordami i pacyfikacjami. Ludziom Hahna przypisuje się m.in. bestialskie wypędzenie za San, do sowieckiej strefy okupacyjnej, Żydów dynowskich. Pierwsze mordy zaczęły się w Dynowie już w połowie września 1939 r., ich kulminacją nastąpiła 28 września. Łącznie zginęło wtedy nawet 500 osób narodowości żydowskiej. Palono obiekty kultu, rabowano majątek mordowanych i wypędzanych.

Hahn ze swą ekipą zbrodniarzy dotarł do Sanoka najprawdopodobniej 23 września. Tu „urzędował” aż do końca października, siejąc terror na okolicznych terenach. „Zasługi” gestapowca w zwalczaniu rzeczywistych i domniemyanych wrogów III Rzeszy musiały być bardzo dobrze ocenione przez zwierzchników, skoro w styczniu 1940 roku został on mianowany komendantem SD i policji bezpie-

czeństwa na dystrykt krakowski niewiele wcześniej stworzonego z części okupowanych ziem polskich Generalnego Gubernatorstwa.

Hahnowi podlegał w zasadzie cały aparat terroru w dystrykcie Krakau obejmującym dużą część obecnego województwa podkarpackiego, w tym ziemię sanocką. Do jego zadań należało m.in. realizowanie osławionej akcji AB – aresztowań i eksterminacji polskiej inteligencji, deportacji do obozów koncentracyjnych, masowych egzekucji. W Krakowie stał na czele sądu doraźnego Standgericht, w których wyrok zapadał w zasadzie jeden: rozstrzelanie. Jego posiedzenia były parodią. Kilku gestapowców siedzących za stołem pytało wprowadzanego więźnia o imię, nazwisko i datę urodzenia, po czym odczytywało „wyrok śmierci”, zazwyczaj za rzekomą „zdradę stanu”. Posiedzenia sądu doraźnego, w których osobiście uczestniczył Hahn, odbywały się w wielu miejscowościach dystryktu krakowskiego, m.in. Sanoku, Rzeszowie, Krośnie i Jasle.

### „Gruszka” i pierwszy transport do Auschwitz

Hahnowi przypisuje się m.in. odpowiedzialność za rozpoczęte latem 1940 roku masowe egzekucje w lesie warzyckim pod Jasłem, gdzie zamordowano w czasie całej okupacji około 5 tysięcy osób (pra-

wie trzy razy więcej niż w znacznie bardziej znanym miejscu kaźni – podwarszawskich Palmirach). Wśród ofiar wielu było ludzi mniej lub bardziej związanych z ziemią sanocką, m.in. osób schwytanych przy próbie przedostania się do formującej się we Francji armii polskiej generała Władysława Sikorskiego. Tu m.in. bestialsko, często rozbijając główki o drzewa,



Ludwik Hahn w latach 30.

wymordowano dzieci z ochronek w Miejscu Piastowym i Iwonicy.

Hahn odpowiada m.in. za zbrodnię na więźniach sanockiego aresztu dokonaną w nocy z 5 na 6 lipca 1940 r. na wzgórzu „Gruszka” nieopodal Tarnawy Dolnej. W tej głośnej egzekucji zamordowano od

112 do 115 osób (w różnych źródłach można znaleźć różne liczby). W większości byli to ludzie schwytani w czasie próby przedarcia się przez „zieloną granicę” na Węgry i poddani śledztwu w sanockim więzieniu. Kilkanaście godzin wcześniej wszyscy usłyszeli „wyroki” sądu doraźnego. Ludwik Hahn odpowiedzialny był także za kierowanie więźniów do obozów koncentracyjnych. Osobiście wydawał polecenia w sprawie pierwszego transportu do Auschwitz z 14 czerwca 1940 r. Przypomnijmy, że wśród 728 więźniów tego transportu, wysłanych z więzienia w Tarnowie, był m.in. sanoczanin Stanisław Ryniak, który w obozie otrzymał nr 31, pierwszy numer więźniarski (wcześniejsze otrzymali niemieccy kryminaliści, skierowani do Auschwitz z innego obozu do pełnienia funkcji nadzorczych). Ryniak szczęśliwie przeżył hitlerowskie obozy, był żywym świadkiem niemieckiego okrucieństwa.

### Kat Warszawy

W sierpniu 1940 r. Hahna mianowano pełnomocnikiem do spraw specjalnych samego Heinricha Himmlera – prawej ręki Adolfa Hitlera w Bratysławie. Kierował niemiecką tajną policją na terenie marionetkowego państwa słowackiego i najprawdopodobniej do jego zadań należało zwalczanie przerzutu ludzi przez dawną granicę polsko-słowacką. Nie znamy szczegółów jego

działalności w tym okresie, ale musiał się wyróżniać, skoro w grudniu 1940 roku został odznaczony jednym z najważniejszych niemieckich medali – Krzyżem Żelaznym II klasy.

W 1941 r. brał udział w walkach w Grecji, gdzie podobnie jak dwa lata wcześniej w Polsce – na czele grupy operacyjnej SD i policji bezpieczeństwa, na tyłach wojsk frontowych tropił „wrogów Rzeszy”. Na krótko wrócił na Słowację, po czym ponownie został przeniesiony do Generalnej Guberni na stanowisko komendanta służb specjalnych dystryktu warszawskiego. Był tu jednym z najważniejszych funkcjonariuszy aparatu hitlerowskiego. Osobiście odpowiadał za aresztowania, egzekucje, bezlitosną walkę tak z podziemiem, jak i niewinną ludnością cywilną. Nadzorował m.in. wielkie deportacje ludności żydowskiej z getta warszawskiego do obozu w Treblince, gdzie zagazowano około 300 tysięcy warszawskich Żydów. Za swe zbrodnie Hahn znalazł się na celowniku egzekutorów Armii Krajowej, niestety nie udało się – mimo prób – dokonać likwidacji zbrodniarza, który później brał udział w tłumieniu Powstania Warszawskiego i dowodził masowymi egzekucjami.

### Symboliczna kara

Po wojnie znalazł się na szczycie listy poszukiwanych zbrodniarzy wojennych. Niestety, długo udawało mu się unikać odpowiedzialności. Początkowo ukrywał się, gdy jednak na przełomie lat 40. i 50. w Niemczech zachodnich faktycznie zaprzestano poszukiwań zbrodniarzy, wynurzył się na powierzchnię. Żył w dostatku pod własnym nazwiskiem, pracując w branży ubezpieczeniowej. Nie krył swej przeszłości, ponoć nawet się chwalił swymi wojennymi „dokonaniami”.

Pod lupą wymiaru sprawiedliwości znalazł się dopiero na początku lat 60. Przekazane stronie zachodnoniemieckiej dokumenty Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich pełne były opisów jego ludobójczej działalności, w tym eksterminacji ludności żydowskiej w Dynowie i Sanoku, a także mordu na „Gruszce”.

Niemieckie sądy bardzo niechętnie zajmowały się przeszłością swych obywateli. Mimo przekonujących dowodów winy Hahn trzykrotnie wypuszczany był z aresztu. Ponoć był chroniony przez swego szwagra, dowódcę sił powietrznych Republiki Federalnej Niemiec. Stał wreszcie przed sądem (z wolnej stopy) w Hamburgu dopiero w 1972 roku. Akt oskarżenia odnosił się jednak prawie wyłącznie do jego warszawskich zbrodni. Początkowo udowodniono mu jedynie zabójstwo około 100 osób (pamiętajmy, że faktycznie odpowiadał za śmierć setek tysięcy ludzi). Do stał 12 lat, z jednoczesnym odstąpieniem od wymierzenia kary. Dopiero po kolejnym procesie, protestach i odwołaniach skazano go na dożywotnie więzienie. Za kratami spędził jedynie 8 lat. Wyszedł ze względu na zdrowotnych we wrześniu 1983. Zmarł na raka 3 lata później. Nigdy nie okazał skruchy.

## MBP w Sanoku

# EtnoWakacje „Smaki pogranicza”

19 lipca br. Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku rozpoczyna realizację projektu EtnoWakacje „Smaki pogranicza” dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska 2021.

Projekt adresowany jest do dzieci i rodziców zainteresowanych kulturą materialną i niematerialną naszego regionu, chcących poznawać i kultywować tradycje lokalne. W ciągu pięciu dni odbędzie się cykl warsztatów i lekcji muzealnych prowadzonych przez specjalistów z Muzeum Budownictwa Ludowego oraz osoby czynnie związane z tradycjami kulinarnymi pogranicza. Tematem spotkań będą grupy etnograficzne zamieszkujące nasze tereny: począwszy od cech charakterystycznych budownictwa, sprzętów i narzędzi codziennego użytku, poprzez życie codzienne, uprawę i hodowlę, a skończywszy na produktach, z których przygotowywano tradycyjne potrawy. Na podsumowanie każdego dnia planowane są warsztaty, podczas których uczestnicy przygotowują potrawę omawianej grupy etnograficznej.

\*\*\*

Na zakończenie projektu 23 lipca br. o godz. 18.00 zapraszamy do Zielonej Czytelni MBP na koncert zespołu Wernyhora. Zespół w składzie: Daria Kosiek (śpiew), Anna Oklejewicz (vielle, viola da gamba), Maciej Harna (aranżacja, lira korbowa) wykonuje utwory nawiązujące do muzyki tradycyjnej pogranicza polsko-ukraińskiego. W grudniu 2020 roku Wernyhora otrzymała I nagrodę oraz Nagrodę Publiczności na XXX Mikołajkach Folkowych, artyści zostali też laureatami pierwszej nagrody Konkursu Muzyki Folkowej „Nowa Tradycja” 2021 oraz nagrody specjalnej Programu 2 Polskiego Radia. Wokalistka Daria Kosiek otrzymała dodatkowo Nagrodę specjalną im. Czesława Niemena.

W związku z ograniczoną liczbą miejsc, na warsztaty kulinarne obowiązują zapisy w Strefie dla Dzieci i Młodzieży MBP w Sanoku, tel. 13 46 45 750 w. 34 lub osobiście: ul. Lenartowicza 2, II piętro.

mn

## W programie:

**Nalewajki jak z bajki** – w zabytkowej chałupie uczestnicy poznają tajniki kuchni Dolinian, po części teoretycznej będą wypiekać placuszki na piecu. Warsztaty poprowadzi Katarzyna Wojtal-Krowiak pracująca w Dziale Kultury Ludowej MBL w Sanoku.

**Przy szabasowych świecach** – spotkanie w formie wykładu w domach żydowskich z Ustrzyk Dolnych i Jaćmierza poprowadzi Marcin Krowiak – historyk, doktorant Instytutu Historii UR, pracownik MBL w Sanoku – opowie o sekretach kuchni żydowskiej. Na zakończenie w działającej piekarni Aleksandra Wolanina uczestnicy przygotowują i upieką chałkę.

**Proziaki – podkarpackie smaki** – Marcin Krowiak przedstawi grupę etnograficzną Pogórzan, następnie pod kierunkiem Aleksandra Wolanina uczestnicy upieką proziaki.

**Bieszczadzkie hreczanyki** – nazwa kotlecików z kaszy gryczanej pochodzi od słowa hreczka, czyli gryka. Zajęcia odbędą się w chży bojkowski, warsztaty kulinarne poprowadzi Gabriela Zajonc – właścicielka Gospody pod Białą Górą.

**Łemkowskie fuczki** – placki z kiszzonej kapusty, danie tradycyjne dawnej kuchni łemkowskiej. Spotkanie w chży łemkowskiej poprowadzi Katarzyna Wojtal-Krowiak, warsztaty kulinarne – Gabriela Zajonc.

**Książka kucharska mojej babci** – prezentacja multimedialna ukazująca rys historyczny regionalnej książki kucharskiej od XIX wieku. Prowadzenie: Izabella Dmitrzak-Skownońska pracownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego w MBP w Sanoku, redaktor Sanockiej Biblioteki Cyfrowej, współautor pozycji wydawniczych Sanok i Okolice, Ziemia Sanocka, Bieszczady.

**ETNO WAKACJE**  
**SMAKI POGRANICZA**  
**2021 19-23.07 MBP SANOK**

**PROGRAM:**

- ▶ „PRZY SZABASOWYCH ŚWIECACH”
- ▶ „NALEWAJKI JAK Z BAJKI”
- ▶ „PROZIAKI – PODKARPACKIE SMAKI”
- ▶ „BIESZCZADZKIE HRECZANYKI”
- ▶ „ŁEMKOWSKIE FUCZKI”
- ▶ 23 LIPCA 2021 R., GODZ. 18.00

Ogród Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku  
 Koncert Zespołu Wernyhora

Organizator:  
 MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SANOKU

Zapisy na zajęcia pod numerem telefonu 13 46 45 750, w. 34,  
 mail: [dzieci@biblioteka.sanok.pl](mailto:dzieci@biblioteka.sanok.pl)  
 lub osobiście w Bibliotece – Oddział dla Dzieci i Młodzieży.

LIPIEC 2021, GODZ. 10:00-13:00

**Piatki w Zielonej Czytelni**

ZABAWY W OGRODZIE DLA DZIECI

## Wakacyjne piątki w Zielonej Czytelni

W każdy lipcowy piątek Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku zaprasza dzieci na zajęcia plenerowe w Zielonej Czytelni. Dla młodych Czytelników przygotowane zostały ciekawe, wielkoformatowe gry i zabawy oraz szereg zabawek urozmaicających pobyt w ogrodzie. Zajęcia nie mają sztywnego scenariusza, są prowadzone w sposób elastyczny, dostosowany do temperamentu i potencjału dzieci.

– Zapraszamy dzieci w wieku 5 – 9 lat do wspólnej zabawy na świeżym powietrzu w każdy piątek lipca w godz. 10.00 – 13.00 w Zielonej Czytelni. W razie załamania pogody, przeniesiemy się do wnętrza budynku. Prosimy zabrać ze sobą dobry humor i coś do pi-

cia. Informacje na temat szczegółów i zapisów są dostępne w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży – mówi Marzena Wojtanowska prowadząca zajęcia. Zapisu dziecka powinien dokonać rodzic lub opiekun.

Na placu przy ulicy Lenartowicza obok pomnika Grze-

gorza z Sanoka została namalowana duża plansza do gry w chińczyka. Zapraszamy do zabawy nie tylko w piątki!

Od czerwca Zielona Czytelnia otwarta jest dla wszystkich chętnych codziennie w godzinach 9.00 – 20.00.

mn

**FILMOWE LATO**  
**SANOK**  
 LIPIEC | SIERPIEŃ 2021

**KINO W OGRODZIE**  
 Zielona Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku, ul. Lenartowicza 2

- FILMY DOKUMENTALNE Z 19. OBJAZDOWEGO WATCH DOCS. PRAWA CZŁOWIEKA W FILMIE  
 16.07 godz. 20.30 – Czysta sztuka, 51 min, reż.: Maksim Szwed (Polska)  
 Jeszcze będzie normalnie, 10 min, reż.: Andrej Kucita (Białoruś)
- 17.07 godz. 20.30 – Zielone kłamstwa, 93 min, reż.: Werner Boote (Austria)
- W STARYM KINIE  
 24.07 godz. 20.30 – Zapomniana Melodia (1938 r.), 87 min, reż.: Konrad Tom, Jan Fethke  
 25.07 godz. 20.30 – Pani Minister Tańczy (1937 r.), 86 min, reż.: Juliusz Gardan

**KINO NA ZAMKU**  
 Dziedziniec Zamku w Sanoku

- 6.08 – godz. 20.30 Tajemnica Raoula Taburina, reż. Pierre Godeau
- 13.08 – godz. 20.30 Wielka Gilly, reż. Stephen Herek
- 20.08 – godz. 20.30 Niezwykła podróż fakira, który utknął w szafie, reż. Ken Scott

**ZASADY UCZESTNICTWA** – Na wszystkich projekcjach obowiązuje limitowana liczba widzów. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych projekcje organizowane w ogrodzie odbędą się w Bibliotece – sala wystaw i p. W przypadku ciągłych opadów deszczu projekcje na dziedzińcu Zamku nie odbędą się. Prosimy o zachowanie zasad bezpieczeństwa sanitarnego.

Klasa A

# „Pieczęć” na awansie

WIKI SANOK – OSŁAWA ZAGÓRZ 4-1 (2-0)

Bramki: Pielech (11), Lisowski (35), Muszka (84), Furdak (90) – Szczepaniak (86).

Wiki: Woźny – Lisowski, Węgrzyn, Sabat (60 Dobrowolski), K. Sokołowski (75 Nycz) – Kowalczyk (70 Muszka), J. Domaradzki (68 Hostyński), Sałaciak, Florek (83 Borowski), Wanielista (46 Furdak) – Pielech.



Drużyna Wiki, prowadzona przez grającego trenera Sylwestra Kowalczyka (na pierwszym planie), w efektywny sposób wywalczyła awans do „okręgówki”

W pozostałych meczach grupy 1:

VICTORIA PAKOSZÓWKA – ORZEŁ BAŻANÓWKA 1-4 (0-3)

Bramki: Malik (53) – Słomiany 3 (11, 40, 45), Sabat (90+2).

REMIX NIEBIESZCZANY – LKS ZARZYN 2-3 (0-2)

Bramki: Niemczyk (49), Sokół (88-karny) – Mendofik 2 (20, 90+3), Józefczyk (26).

LKS PŁOWCE/STROŻE MAŁE – SAN-BUD DŁUGIE 2-0 (1-0)

Bramki: Wilczyński 2 (18, 56).

LOTNIARZ BEZMIECHOWA – GÓRNIK STRACHOCINA 3-7 (2-4)

Bramki: Romerowicz 2 (7, 43-karny), Daszyk 2 (19, 67), Adamiak 2 (35, 47), Wojtowicz (79).

SZAROTKA NOWOSIELCE – SANOVIA LESKO 2-1 (0-1)

Bramki: Futyma (51), Dobosz (76).

BIESZCZADY JANKOWCE – BUKOWIANKA BUKOWSKO 1-0 (1-0)

Turniej Drużyn Młodzieżowych o Puchar Wójta Gminy Sanok

## Pewne zwycięstwo gospodarzy z Płowiec



Zawody na stadionie w Płowcach zakończyły się zwycięstwem piłkarzy miejscowego Stalfredu, którzy pewnie i wysoko wygrali obydwa mecze.

Na dobry początek ekipa gospodarzy nie dała szans LKS-owi Pisarowce – trzy gole przewagi mówią same za siebie. Znacznie bardziej zacięty okazał się drugi półfinał, w którym Remix Niebieszczany zremisował z Górnikiem Strachocina, następnie skuteczniej wykonując rzuty karne. Podobne emocje przyniosło spotkanie o 3. miejsce

– znów remis, a w serii „jednastek” górnicy lepsi od Pisarowiec. Finałowy pojedynek to kolejny popis drużyny Stalfredu Stróże Małe/Płowce, która wbiła Remixowi aż 5 goli, nie tracąc przy tym żadnego. Najwyraźniej handicap własnego boiska przydał się podczas walki na grząskiej murawie, bo turniej rozgrywano przy fatalnej pogodzie.

Półfinały:

Stalfred Stróże Małe/Płowce – LKS Pisarowce 4-1

Górniki Strachocina – Remix Niebieszczany 3-3, karne 4:5

Mecz o 3. miejsce:

LKS Pisarowce – Górniki Strachocina 2-2, karne 1-3

Finał:

Stalfred Stróże Małe/Płowce – Remix Niebieszczany 5-0

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Klasa Okręgowa

## Wicemistrzostwo Cosmosu, Przełom bliski 6. miejsca

Rozgrywki na finiszu. Cosmos Nowotaniec zapewnił sobie 2. miejsce w tabeli, o czym przesądziły zwycięstwa z Wisłokiem Sieniawa i Przełomem Besko. Ten ostatni zespół zajmuje 6. pozycję, a o jej utrzymanie powalczy w finałowej kolejce, która rozegrana zostanie w najbliższy weekend.

WISŁOK SIENIAWA – COSMOS NOWOTANIEC 0-6 (0-1)

Bramki: McLean 3 (60-karny, 63, 85), Geci 2 (8, 47), Maslov (87).

LKS GRABÓWKA – PRZEŁOM BESKO 2-2 (1-1)

Bramki: Szybka (25), Kaczor (90+2).

PRZEŁOM BESKO – COSMOS NOWOTANIEC 1-3 (0-3)

Bramki: Szybka (62) – Geci (10), Vaivada (18), Maslov (20).



Piłkarze Cosmosu Nowotaniec są już pewni 2. miejsca w tabeli

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Trzy awanse i brak spadków

Sezon zakończony, czas więc na krótkie podsumowanie. To były udane rozgrywki dla Ekoballu Stal i Akademii Piłkarskiej Wiki, bo żadna z dziewięciu drużyn nie spadła do niższej grupy. Na dodatek wszystkie trzy zespoły młodzików młodszych wywalczyły awanse.

Juniorzy starsi

4. miejsce Ekoballu Stal w grupie 1; utrzymanie.

Juniorzy młodszy

5. miejsce Ekoballu Stal w grupie 2; utrzymanie.

Trampkarze młodszy

7. miejsce AP Wiki w grupie 1; utrzymanie.

3. miejsce Ekoballu Stal w grupie 2; utrzymanie.

Młodzicy starsi

6. miejsce AP Wiki w grupie 1; utrzymanie.

6. miejsce Ekoballu Stal w grupie 2; utrzymanie.

Młodzicy młodszy

2. miejsce AP Wiki II w grupie 3; awans do grupy 2.

2. miejsce AP Wiki I w grupie 4; awans do grupy 3.

2. miejsce Ekoballu Stal w grupie 5; awans do grupy 4.

Oprócz kompletu awansów drużyn z najmłodszej kategorii wiekowej cieszy szczególnie postawa juniorów starszych Ekoballu, tym bardziej, że w składzie sporo było juniorów młodszych, a spadała aż połowa zespołów. Mimo tego zawodnicy trenera Grzegorza Pastuszaka dali radę, imponując formą zwłaszcza w końcówce sezonu.

Oby kolejne rozgrywki były jeszcze lepsze.



W ostatnim meczu sezonu juniorzy starsi Ekoballu (żółte stroje) pewnie i wysoko ograli Resovię II Rzeszów

## ŻEGLARSTWO

# Podwójne podium BTŻ-u



Po niezwykle zaciętym finiszu załoga łodzi „Wamot” pod dowództwem Wacława Skiby zajęła 2. miejsce

Reprezentanci naszych klubów świetnie wypadli podczas Błękitnej Wstęgi Jeziora Solińskiego, czyli prestiżowych regat, które tradycyjnie już rozgrywane są bez podziału na klasy. Aż czterech uplasowało się w czołowej dziesiątce, a miejsca na podium zajęli dwaj zawodnicy Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego – 2. był Wacław Skiba, a 3. Jan Wilk.

Uczestnicy wyścigu ruszali spod ośrodka Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego w Polańczyku, po okrążeniu Wyspy Małej i bojki pod Białą Flotą w Solinie wracając na linię startu, a potem raz jeszcze za „Zającą” i z powrotem. Przy dobrym wietrze trasę najszybciej pokonał Michał Malinowski z Polańczyka, zaś żeglarze BTŻ-u stoczyli niezwykle zaciętą walkę o 2. pozycję. Ostatecznie minimalnie lepszy okazał się Skiba na łodzi „Wamot”, wyprzedzając Wilka („Szary Wilk”) o... niespełna metr. Miejsce 5. zajął Marcin Wójcik z Naftowca, a 6. Kamil Ziarko, czyli kolejny „beteześciak”. Startował również Wiktor Przybyła (niezrzeszony), którego sklasyfikowano na początku drugiej dziesiątki.

## KOLARSTWO

## Drugie lokaty

Katarzyna i Czesław Łuszczowie z Roweromanii Team udanie zaprezentowali się na drugich zawodach cyklu „Dare To Be”, zajmując 2. miejsca w kategoriach wiekowych.

Wyścigi w miejscowości Blizna rozgrywano na kilku trasach, a małżeństwo z Bukowska wybrało tę o nazwie Quarter, długości około 30 kilometrów. Czesław pokonał ją w czasie 1:06.55,96, efektem 9. pozycja generalnie i 2. w kat. M4. Natomiast Katarzyna z wynikiem 1:18.28,72. była 4. wśród kobiet i 2. w kat. K2. Startował też Paweł Adamczyk z Sanockiego Klubu Kolarskiego, jazdę traktując jednak jako „zwiad” przed trzecimi zawodami cyklu w Bukowsku, gdzie będzie zaangażowany w organizację.

## WĘDKARSTWO

## Popis medalisty

Ruszyła walka o Spinningowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego. Pierwsze zawody rozegrano na rzece Ropa w okolicach Skolyszyna, gdzie dwóch wędkarzy z naszego terenu uplasowało się w czołowej dziesiątce.

Nieco lepiej wypadł Paweł Zajac z Kostarowic, łowiąc 3 pstrągi potokowe, okonia i klenia, co dało mu 4. miejsce. Natomiast 6. był Andrzej Więckowicz z koła nr 1 (pstrąg i klen). Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Lucjan Stasik z Krosna, medalista niedawnych Mistrzostw Polski na Sanie, wyciągając aż... 17 „potokowców”.

## TENIS STOŁOWY

## Gra mimo upału

Rozegrano kolejne dwa turnieje Ligi Sanockiej, w których zwycięstwa odnieśli Bolesław Bartkowski i Bogdan Szalankiewicz. Ten pierwszy objął prowadzenie w klasyfikacji łącznej.

Rywalizacja przeniesiona została ze Szkoły Podstawowej nr 3 do siedziby Sokola, gdzie pingpongiści walczyli mimo dokuczliwego upału. Niedzielny turniej wygrał Bartkowski, wyprzedzając Pawła Jaszczora i Daniela Kozioła. We wtorkowym najlepszy okazał się Szalankiewicz, a kolejne miejsca zajęli Kozioł i Bartkowski. Ten ostatni z dorobkiem 25 pkt objął prowadzenie w klasyfikacji łącznej. Na kolejnych pozycjach plasują się Szalankiewicz (23) i Paweł Motyka (12).

## WROTKARSTWO

## Zwycięstwa łączne córek trenera Bluja

Trzecie zawody Pucharu Polski „Vesmaco Cup” były zarazem ostatnim startem rolkarzy Sprintu przed wakacyjną przerwą. W Dusznikach-Zdroju świetnie jeździły zwłaszcza siostry Laura i Bianka Bluj, odnosząc wielobojowe zwycięstwa.

Minimalnie lepszy był rezultat Laury, bezkonkurencyjnej w kategorii junierek E2. Młodsza córka trenera Piotra Bluja rywalizację zakończyła bowiem z kompletem wygranych w wyścigach na 100, 200 i 400 metrów. Natomiast Bianka, najlepsza w klasyfikacji łącznej junierek D2, miała 1. miejsca na 300 i 2000 m oraz 2. na 200 m (minimalna porażka z reprezentantką

Czech). W tej samej grupie wiekowej chłopców tuż za podium uplasował się Bartosz Łożański, 4. zarówno w wieloboju, jak i w wszystkich biegach. Natomiast w bardzo licznie obsadzonej kategorii kadetek 8. była Natalia Łożańska (4. na 500 m, 9. na 3000 m i 10. na 200 m), a w drugiej dziesiątce sklasyfikowano Maję Dąbrowską (m.in. 8. na 3000 m).



Wrotkarze Sprintu podczas zawodów w Dusznikach-Zdroju

## HOKEJ

Przed nowym sezonem Polskiej Hokej Ligi

## Licencja, sparingi i... kolejny Fin na pokładzie

Przygotowania drużyny Ciarko STS do nowego sezonu Polskiej Hokej Ligi wyraźnie nabierają tempa. Klub otrzymał licencję na udział w rozgrywkach, jest już plan meczów sparingowych, a skład zespołu wzmocnił kolejny zawodnik z Finlandii – obrońca Sami Jekunen.



Sami Jekunen ma być wzmocnieniem obrony zespołu Ciarko STS. Podobno nie ostatnim, jeżeli chodzi o zawodników z Finlandii...

Skandynawski defensor ma 26 lat i dobre warunki fizyczne – 183 cm i 80 kg. Wychowanek SaPKo rozegrał blisko 200 meczów na zapleczu fińskiej Liigi, notując w nich 9 goli i 34 asysty. Występował też w ekstraklasach Danii (Odense Bulldogs) i Białorusi (Nioman Grodno). Co ciekawe, grywał już razem z innymi zawodnikami, którzy niedawno wzmocnili STS, bo w SaPKo jego partnerami byli Toni Henttonen i Julius Marva, a w Niomanie – Timo Hiltunenem. W poprzednim sezonie Jekunen występował na czwartym szczeblu rozgrywkowym w Finlandii, jednak wynikało to z ważnego powodu. Musiał bowiem odbyć obowiązkową, sześciomiesięczną służbę wojskową.

– Jestem zadowolony, że prawie dopieiliśmy skład na kolejny sezon. Być może

jeszcze jeden obrońca pojawi się u nas w sierpniu – powiedział trener Marek Zięta.

Ostatnio – po dostaniu niezbędnych dokumentów budżetowych – nasz klub otrzymał licencję na grę w nowym sezonie PHL, tym samym dołączając do JKH GKS Jastrzębie, Cracovii Kraków, GKS-u Tychy, GKS-u Katowice i Unii Oświęcim (regulaminowych wymogów wciąż nie spełniły Zagłębie Sosnowiec, Energa Toruń i Podhale Nowy Targ). Rywalizacja ma ruszyć już 10 września, a wcześniej nasi hokeiści rozegrają jeszcze kilka sparingów, mierząc się z Cracovią (dwa mecze) i Polonią Bytom oraz dwoma zespołami ze Słowacji – MHK 32 Liptowski Mikulász i HC 07 Preszów (również po dwa spotkania). Początek gier kontrolnych zaplanowano na 10 sierpnia.

## Zgrupowanie kadry narodowej młodzików Trenowali w Bytomiu

W tygodniowym obozie, który zorganizowany został w Bytomiu, uczestniczyło sześciu wychowanków Niedźwiadków. Miejmy nadzieję, że na dłuższą metę uda im się zagościć w reprezentacji U16.

Podczas zgrupowania na Śląsku zaprezentowali się: Marcel Karnas, Kacper Prokopiak, Kacper Niemczyk, Sebastian Burczyk i Maciej Czopor oraz Hubert Szarzyński, występujący obecnie w Szwecji. Zawodnicy trenowali pod okiem trenerów Tobiasza Bigosa, Marka Batkiewicza i sanoczanina Wojciecha Milana, byłego zawodnika STS-u.



Na obozie w Bytomiu zaprezentował się m.in. Kacper Niemczyk

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

Ogólnopolskie Zawody „Lekkoatletyka dla każdego”

# Dziewczęta z Komunalnych w czołowych dziesiątkach



Lekkoatletki Komunalnych. Od lewej: Izabela Sawicka, Martyna Ostrowska i Julia Krzanowska

Mocno obsadzona impreza w Sieradzu, gdzie Podkarpacie reprezentowały trzy zawodniczki Komunalnych – Martyna Ostrowska i Julia Krzanowska w kat. dzieci starszych oraz młodziczka Izabela Sawicka. Wszystkim udało się uzyskać bardzo dobre wyniki, efektem miejsca w czołowych dziesiątkach.

Najwięcej pracy miała Ostrowska, startująca w dwóch konkurencjach. W eliminacjach biegu na 100 metrów wyrównała rekord życiowy, z czasem 13,28 uzyskując awans do finału. W decydującym wyścigu pobięła jeszcze szybciej, a rezultat 13,24 ostatecznie dał jej 6. lokatę. Martyna była również członkinią sztafety mieszanej 6x200 m – zespół naszego województwa uplasował się na 5. pozycji.

Skok wzwyż na 6. miejscu zakończyła Krzanowska, w najlepszej próbie uzyskując 1,40 m. Niestety, po pokonaniu tej wysokości doznała urazu, co uniemożliwiło jej walkę o wyższą lokatę. Natomiast Sawicka startowała w wieloskoku – 7. pozycja z odległością 10,06 m.

Memoriał Emila Muszyńskiego

## Obiecująca forma przed mistrzostwami

Zawody z międzynarodową obsadą w Krakowie, gdzie także startowała trójka reprezentantów Komunalnych. Świetną ostatnio formę potwierdziła Emilia Janik, wygrywając konkurs skoku w dal. Nieźle wypadli też Martyna Wojtanowska i Jakub Koczera.

Rywalizację skoczek Janikówna zakończyła bezapelacyjnym zwycięstwem z odległością 5,66 metra i przewagą aż 46 cm nad najgroźniejszą rywalką. Na miejscu 5. sklasyfikowano Wojtanowską – wynik 5,04 m. Natomiast Koczera startował w trójskoku, efektem 6. pozycja z rezultatem 12,42 m.

Zawody rozgrywane były w deszczu, co utrudniało uzyskiwanie lepszych wyników. Sądzę, że przy korzystniejszych warunkach Emilia kolejny raz w ostatnim czasie pobiłaby rekord życiowy – podkreślił trener Ryszard Długosz, ciesząc się z formy podopiecznej przed Młodzieżowymi Mistrzostwami Polski.



Emilia Janik (w środku) wygrała konkurs skoku w dal

Finał Wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Lidze LA

## Chłopcy z „Jedynki” też na medal



Lekkoatleci z SP1 wraz z trenerem Romanem Lechoszestem

O tych zawodach pisaliśmy już przed tygodniem, dziś jeszcze tylko suplement w postaci zdjęcia chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 1, którzy zdobyli brązowy medal.

W poprzednim numerze pokazaliśmy drużynę dziewcząt z „Cwórki”, które wywalczyły tytuł wicemistrzowski, czas zatem na fotografię chłopców. Dodajmy jeszcze, że zespół prowadzony przez Romana Lechoszestę wystą-

pił w składzie: Kacper Niemczyk, Bartłomiej Grzybowski, Piotr Ogarek, Maksymilian Sobota, Bartłomiej Uruski, Dominik Praisnar, Miłosz Sołtysik, Konrad Król, Norbert Starejki i Krzysztof Kiczorowski.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

23. Rudzki Ultramaraton

## Prawie 100 kilometrów

Nocny wyścig w Rudzie Śląskiej, mający rangę XII Mistrzostw Śląska w Biegu 12-godzinnym. Renomę prawdziwego twardego potwierdził Marek Nowosielski, zajmując 2. miejsce w kategorii M60.



Marek Nowosielski na trasie

Nasz zawodnik był dosłownie o włos od pokonania dystansu 100 kilometrów, ostatecznie kończąc rywalizację z wynikiem 99 608 m. Dało mu to 24. pozycję generalnie w stawce 100 startujących osób oraz 2. w kat. sześćdziesięciolatek. Strata do jej zwycięzcy wynosiła niecałe 3 km.

Planowałem pokonanie ok. 120 km, co – jak się okazało – dałoby mi miejsce na podium „generalki”, ale nie wszystko układa się tak, jak człowiek chce. Zwłaszcza w biegu nocnym, czyli o porze, która nie jest naturalna dla biegania. Mimo wszystko plamy nie dałem – powiedział Nowosielski.

V Bieg św. Jana z Dukli

## Dublet Polnego

Zawody w Dukli rozgrywano na dwóch dystansach, obydwa zaliczył Daniel Polny, za każdym razem najszybszy w kategorii wiekowej. Startował również Grzegorz Fedak (obaj z Pass Running Teamu), na dłuższej trasie 2. wśród nieco młodszych biegaczy.

Najpierw była gonitwa na 5 km, do której z naszej dwójki przystąpił tylko Polny (na zdjeciu). Z czasem 20.45 przypadło mu 5. miejsce generalnie i 1. w kat. M5. Następnie rozegrano bieg na 15 km, już z nieco zmienionymi grupami wiekowymi. Fedak finiszował z wynikiem 1:19.21, co dało mu 14. pozycję w klasyfikacji łącznej i 2. w M3. Natomiast Polny (1:25.15) był odpowiednio 19. i 1. w M4.



Bieg Paproci

## Fedak znów drugi

Wyścig w bieszczadzkiej miejscowości Czarna, gdzie dzień po zawodach w Dukli pojechał Fedak, ponownie zajmując 2. miejsce w grupie wiekowej.

Długodystansowcy walczyli na błotnistej trasie, co na pewno nie dla wszystkich było dodatkowym smaczkiem zmagania... Ostatecznie Fedak wykręcił czas 22.58, co wy-

starczyło do 6. pozycji generalnie i 2. w M40. Reprezentant Pass Running Teamu zabrał ze sobą synka Szymona, który wystartował w biegu przedszkolaków na 100 m.



Grzegorz Fedak wraz z synkiem Szymonem

